

Jan Szydłak na naradzie w KW PZPR w Poznaniu

W siedzibie KW PZPR w Poznaniu odbyła się narada przedstawicieli przemysłu i handlu poświęcona problemom zaopatrzenia rynku w 1973 r. Obradom przewodniczył Jan Szydłak. (PAP)

Udział ZSL w obchodach 50-lecia ZSRR

Prezydium NK ZSL, podjęło uchwałę w sprawie udziału Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w obchodach 50-lecia ZSRR.

Idea przyjaźni, solidarności, sojuszu i wszechstronnego współdziałania ze Związkiem Radzieckim — stwierdza się w uchwale — stała się fundamentem naszej polityki, gwarancją naszego i międzynarodowego bezpieczeństwa i pokojowej pracy.

Prezydium NK ZSL stwierdziło, że „Obchody 50 rocznicy utworzenia Związku Radzieckiego staną się wyrazem zmian gaźowania wszystkich członków i organizacji ZSL, wszystkich chłopów i całego społeczeństwa polskiego na rzecz dalszego pogłębiania braterskich uczuć i więzów przyjaźni między narodami Polski i Związku Radzieckiego, mani festacją jedności wszystkich ludzi pracy i ich wierności dla zasad internacjonalizmu i przyjaźni narodów w pracy i walce o postępek i pokój na świecie”. (PAP)

Perspektywy rozwoju stosunków polsko-szwedzkich

Szwecja zaliczona została przez naszych ekspertów gospodarczych do krajów rokujących szczególnie duże nadzieje na rozwój wymiany handlowej i współpracy ekonomicznej z Polską. Znajduje to m. in. odzwierciedlenie w opracowanych niedawno założeniach wzrostu eksportu polskiego do Szwecji.

Przyjmując poziom tego eksportu w 1971 r. za sto, zakłada się, że do 1980 roku zwiększy się on o około 280 procent, czyli blisko trzykrotnie. Najwyższe wskaźniki wzrostu wyznaczono dla grupy artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego — 509 procent, dla maszyn i urządzeń — 475 procent oraz dla artykułów żywnościowych — 426 procent. Poważnie mają także wzrosnąć dostawy surowców, paliw i półfabrykatów, a zwłaszcza węgla dla nowo wydobywanej huty na północy Szwecji.

Oczekuje się, że w 1980 r. będziemy sprzedawali na tułejjszy rynek ponad milion ton węgla rocznie, podczas gdy obecne dostawy wynoszą 400-450 tys. ton rocznie.

Przyjmuje się, że w 1980 r. udział dostaw kooperacyjnych w eksporcie polskiego przemysłu maszynowego do Szwecji zwiększy się z 25 proc. w roku bieżącym do około 55 proc. Prognozy te opierają się na realnych przesłankach, ponieważ zapoczątkowane już związki kooperacyjne między wielorakimi gałęziami przemysłu obu krajów rozwijają się na ogół bardzo pomyślnie. Można tu wymienić m. in. kontrakt „Metalexportu” ze szwedzką firmą SMT na wzajemne dostawy części do obrabiarek, współpracę w produkcji wyposażenia okrętowego i urządzeń energetycznych, spłate zakupionych w firmie „Volvo” samochodów ciężarowych produkowanych przez naszemu przemysłu motoryzacyjnego dla tej firmy itp.

Czynnikami hamującymi dotychczasowy rozwój wymiany polsko-szwedzkiej i stwarzającym trudności również na przyszłość jest nieelastyczność strony szwedzkiej w liberali-

GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
13
WRZEŚNIA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 218 (8890)
Cena 50 gr

Przegląd handlowej ekspozycji

Edward Gierek wraz z członkami Biura Politycznego i Prezydium Rządu zwiedził Targi Krajowe

W dniu wczorajszym na Targi Krajowe „Jesień-72” przybyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, członkowie Biura Politycznego i Prezydium Rządu oraz I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. Gości powitali minister handlu wewnętrznego i usług — Edward Sznajder i dyrektor Zarządu MTP — Zygmunt Węgrzyk.

Wizyta miała charakter roboczy. Był to przegląd oferty naszego przemysłu, jakości towarów, konfrontacji tego, co produkujemy z tym, co chcielibyśmy w sklepach kupować. korelacji pomiędzy podażą a popytem.

Pierwszy obiekt wizyty — pawilon przemysłu maszynowego i ciężkiego. Wiele towarów tych, których poszukujemy.

Wizyta miała charakter roboczy. Był to przegląd oferty naszego przemysłu, jakości towarów, konfrontacji tego, co produkujemy z tym, co chcielibyśmy w sklepach kupować. korelacji pomiędzy podażą a popytem.

Padają pytania. Dotyczą one zapotrzebowania, czasu, w którym poszukiwane towary znajdą się na rynku, cen, unowocześnień, technicznych możliwości przemysłu. Spore zainteresowanie wywołuje kuchnia mikrofalowa, której prototyp zapowiada rewolucję w naszych tradycyjnych formach przygotowywania strawy. Orientacyjna cena wykracza na razie poza możliwości przeciętnej kieszeni. I sekretarz KC komentuje więc: — Kobiety to się zgodzą, tylko nie wiadomo czy mężczyźni?

Nieopodal demonstrowane są najnowocześniejsze wentylatory. Czy sezon na nie już nie minął? — My wszystko robimy za długo — stwierdza Edward Gierek.

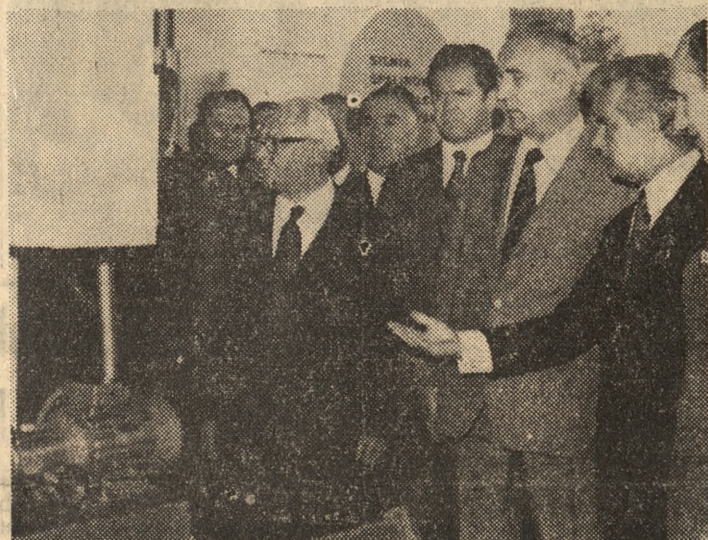
Goście przechodzą dalej. Traśa zwiedzania biegnie przez tereny przemysłu motoryzacyjnego, „Agromy”. Tutaj Edward Gierek zatrzymuje się przy mechanicznej hydropulsa cyjnej dojarce konwiojowej produkcji zakładów „Archimedes”. Następnie pokaz tej dzia łania. Urządzenie zyskuje uznanie, podkreślony zostaje fakt, iż może być używana także na pastwiskach. Drugim eksponatem, który zwraca uwagę gości, jest ruchoma wychładzalnia mięsa. Edward Gierek podkreśla jej znaczenie dla małych reżni.

Kolejny obiekt — pawilon przemysłu obuwniczego. Podobnie jak w innych pawilonach padają pytania: — Ile dajecie więcej produkcji w stosunku do roku ubiegłego? Jak jest zapotrzebowanie, a jaka wysokość podaży? I sekretarza KC interesuje także produkcja obuwia zdrowotne-

go dla najmłodszych obywateli PRL. — Jest znaczna liczba dzieci — mówi — z wadami nóg, matki nie mogą często kupić dla nich odpowiednich bucików. I mamy później płas kostopie, które jest przecież kalectwem.

W chwilę potem — inny asortyment towarów: produkcja przemysłu dziewiarskiego i pończoszniczego. Goście oglą-

Dokończenie na str. 2



Członkowie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z Edwardem Gierkiem na czele, zwiedzili wczoraj XXX Targi Krajowe.

Fot. — E. Kitzmann

Rehabilitacja fachowców w Chinach

Proces rehabilitacji inteligencji technicznej w Chinach — jak wynika z najnowszych doniesień — można uznać za zakończoną. Prawie cała doświadczona kadra inżynierów i techników powróciła na odpowiedzialne stanowiska w zakładach przemysłowych.

Tym samym naprawiono jedno z rażących przejęć rewolucji kulturalnej, kiedy to nie kwalifikacje zawodowe, lecz polityczne były jedynym kryterium oceny pracownika.

Ćwiczenia „Tarcza 72”

Na terytorium CSRS rozpoczęły się wspólne ćwiczenia wojsk i sztabów sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego „Tarcza 72”.

Delegacja ZSRR

Rada Ministrów ZSRR zatwierdziła skład radzieckiej delegacji na XXVII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, która rozpoczyna się 19 września. Na czele radzieckiej delegacji stoi minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko.

Rozmowy NRD — ZSRR

W dniach 8 — 11 września w Związku Radzieckim przebywała delegacja partyjno-rządowa NRD z członkami Biura Politycznego i sekretarzem KC SED, Gerhardem Gruenebergiem. Delegacja przeprowadziła rozmowy w radzieckim ministerstwie budowy traktorów i maszyn rolniczych.

Komitety państw arabskich

Rada Ligi Arabskiej na sesji w Kairze postanowiła utworzyć spec-

Powstaje przemysł mieszkaniowy

Problemowa wystawa meblarska na Targach „Jesień 72”

Tegoroczna ekspozycja przemysłu meblarskiego potwierdza przekonanie, że wystawca ten powiązał się ostatecznie z budownictwem mieszkaniowym i skoordynował swą produkcję, dostosowując ją do obecnych warunków mieszkaniowych. Wskazuje na to wystawa „My, Meble, Mieszkanie”, uzupełniona innym jeszcze sprzętem służącym za wyposażenie naszych domostw.

Wystawa ta sygnalizuje jednak zarazem, że do pełnej koordynacji problemu wyposażenia wnętrz, droga jeszcze daleka.

Na tworzony obecnie tzw. przemysł mieszkaniowy składają się wyroby 22 przemysłów i wystawa „MMM” ujawnia pośrednio, które z tych gałęzi nie dostosowały się je-

szcze do wymagań nabywcy urządzającego mieszkanie. W ten sposób przemysł meblarski wspólnie z ZMS wywołał problem, który powinien być w znacznie szerszym stopniu potraktowany na następnych imprezach targowych.

Obok zagadnienia kompleksowości, przemysł meblarski wystąpił z ofertą handlową za 8,5 mld zł. Wspólnie z wystawą „MMM” objaśnia ona jakie mogą być przyszłoroczne dostawy na rynek. A więc — znacznie większe ilości mebli segmentowych, składankowych, kompletów kombinowanych, segmentów kuchennych, mebli wypoczynkowych, wszystkie w bogatej gamie kolorów, z lepszych surowców i lepszej jakości.

Obecna oferta zawiera 78 procent nowych wzorów. Gdy zaś rozliczyć przemysł meblarski z udziału tych nowości w całej masie produkcji, okaże się, że nowości stanowią 29 procent produkcji roku przyszłego. Te fakty zaważają więc pomyślnie na zaopatrzeniu.

Toteż handel dobrze ocenia ofertę meblarską, przyjmując z zadowoleniem wzrost produkcji mebli segmentowych, ich nową kolorystykę, poprawę jakości mebli tapicerowanych. Domaga się jedynie więcej mebli uzupełniających: do łazienki, przedpokoju, mebli dziecięcych i młodzieżowych oraz szkolnych. (zs)

Radykalizacja polityki Panamy?

Panamski trybunał wyborczy opublikował ostateczne rezultaty wyborów parlamentarnych, które odbyły się 6 sierpnia br. Z danych tych wynika, że w wyborach wzięła udział rekordowa liczba uprawnionych do głosowania — przeszło 596.000 osób, co stanowi ponad 89 procent wyborców.

Ocenia się, że wspomniane wybory były najlepszym dowodem tego, że przytłaczająca większość społeczeństwa w pełni popiera nowy kurs polityki panamskiej, którego głównym autorem jest generał Omar Torrijos. W wyborach tych głosów „nie” i białych kartek oddano niewiele ponad 18.000.

Znaczną większość posłów stanowią obecnie prości chłopcy i robotnicy.

Jedną z postulatów, reprezentującą tzw. strefę kanału, oficjalnie administrowaną przez USA, zgłosiła projekt rezolucji entuzjastycznie przyjęty przez izbę. Głosi on, że Republika Panamska jest i nigdy nie przestanie być suwerenem tzw. strefy kanału panamskiego. (PAP)

Krajowa narada dyrektorów CZ SOP

W Kielcach zakończyła się 2-dniowa krajowa narada dyrektorów oddziałów wojewódzkich Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele Min. Finansów CRS „Samopomoc Chłopska” i kółek rolniczych. (PAP)

LOGODA

PIHM przewiduje dla Polski na dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami przełotne opady, głównie na północy i wschodzie. Temperatura maksymalna od 14 st. na wschodzie do 17 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane zachodnie.

Edward Gierek zwiedził Targi Krajowe

Dokończenie ze str. 1

dają produkcję „Polo”, „Kalinę”, „Opolanki”, „Olimpię”. W pawilonie „Społem” Edward Gierek i pozostałe osobistości obejrżeli wzorcowy sklep samoobsługowy, zaprojektowany dla nowoczesnych osiedli.

Wychodzącego z pawilonu Edwarda Gierka, członków Biura Politycznego, członków Prezydium Rządu — witają oklaski. To mieszkańcy Poznania i całego kraju, którzy przed południem, 12 września, oglądali, co przemysł ma nam do zaoferowania, przekazując swoje serdeczne pozdrowienia.

W pawilonie przemysłu meblowego goście zatrzymują się przy zestawach „Kora” i „Wisła” produkowanych w fabryce mebli w Głucholazach. Krótki przegląd wystawy Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, zorganizowanej z inicjatywą ZG ZMS.

Ekspozycja przemysłu odzieżowego. Produkcja udana, szczególnie ta dla dzieci. Edward Gierek komentuje: — To ładnie wygląda, tylko jak chce się kupić, trzeba się za tym sporo nabiegać. — I sekretarz KC przeprowadza krótką rozmowę z przedstawicielami Warszawskich Zakładów Odzieżowych, które są

koordynatorem w branży dziecięcej odzieży.

Pawilon przemysłu spożywczego. Ta produkcja zaspokaja nasze apetyty w dosłownym znaczeniu. Przybyłych szczególnie interesowały nowości, te, które przyspieszają czas przygotowywania posiłków. Nowości „Amino”, produkcja „Bobo-vita”, półprodukty, koncentraty, stoisko „Kotlina”, giełdy z nowymi wyrobami przemysłu ziemniaczanego i wiele innych są zapowie-



Dostojni goście z I sekretarzem KC PZPR na czele z zainteresowaniem obejrżeli nowe typy magnetofonów, które niebawem ukażą się w sprzedaży.
Fot. — E. Kitzmann

dział szybszego zaspokajania potrzeb w tej dziedzinie. Czy jednak wystarczająca? — My jesteśmy ludźmi ciągle niezadowolonymi — mówi Edward Gierek — dlatego musi być produkowany ciągle nowy asortyment. Powinny się w nim znaleźć również produkty luksusowe.

Przegląd oferty targowej za kończony. Wykazała ona znaczny postęp w porównaniu z latami ubiegłymi. Nie na tyle jednak, żeby zaspokoić stale rosnące zapotrzebowanie. Przy słowie wszak powiada, że apetyt wzrasta w miarę jedzenia.

J. T.

Śnieg w Tatrach

W nocy z poniedziałku na wtorek w Tatrach zaczął padać śnieg; na Kasprowym Wierchu śnieżna wynosi 15 cm; panuje gęsta mgła. GPR ostrzega wszystkich turystów przed wycieczkami w góry i apeluje o maksymalną ostrożność. Grozi nie tylko poślizgnięcie, lecz także zablądzenie w górach. (PAP)

Także w Wielkopolsce

Rolnicy wielu regionów zwlekają z zakupem nawozów

Podobnie, jak w poprzednich latach, większość rolników indywidualnych zwleka z zakupem niezbędnych pod zasiewy jesienne nawozów mineralnych do ostatniej chwili. Świadczy o tym fakt, że do końca sierpnia gospodarstwa chłopskie nabyły o 15 proc. nawozów mineralnych mniej niż w analogicznym okresie minionego roku, chociaż dostawy są o blisko 14 proc. wyższe.

Wprawdzie w lipcu sprzedaż nawozów mineralnych była o 50 proc. wyższa niż w tym

samym miesiącu ub. roku, ale już w sierpniu popyt na nawozy poważnie zmalał. Nie można tego tłumaczyć li tylko opóźnionymi żniwami, bowiem w woj. wrocławskim, gdzie prace żniwne były bardzo opóźnione, gospodarstwa chłopskie zakupiły do końca sierpnia o ponad 20 proc. nawozów więcej niż w tym samym czasie ub. roku.

Również w woj. lubelskim sprzedaż nawozów jest wyższa o 11 proc. w stosunku do ub. roku, a w zielonogórskim i białostockim — w zasadzie na poziomie minionego roku. Natomiast w pozostałych województwach, nawet w tych, które najwcześniej uporały się ze sprzętem zboż (kielecie, krakowskie, warszawskie, rzeszowskie, łódzkie) gospodarstwa chłopskie nabyły w sierpniu znacznie mniej nawozów niż w tym samym czasie ub. roku, np. w woj. kieleckim — o 36 proc.

Również sprzedaż wapna nawozowego jest mniejsza niż w ub. roku i to o 28 proc., przy czym jedynie w trzech województwach — gdańskim, zielonogórskim i lubelskim — rolnicy nabyli więcej niż rok temu, w białostockim i łódzkim — na ubiegłorocznym poziomie, a w pozostałych regionach — znacznie mniej. A więc i w tym przypadku przy

czyną były nie tylko opóźnione żniwa.

Wydaje się, że główną przyczyną opóźnień w sprzedaży nawozów mineralnych i wapna nawozowego było niedostateczne zainteresowanie tą sprawą ze strony służby rolnej i prezydium gromadzkich rad narodowych. Z kolei także prezydium powiatowych i wojewódzkich rad narodowych, jeszcze w czerwcu interweniowały w Ministerstwie Rolnictwa o zwiększenie dostaw nawozów, a po zrealizowaniu ich postulatów nie wykazały większego zainteresowania sprzedażą nawozów.

W tej sytuacji zachodzi pilna potrzeba przyspieszenia sprzedaży nawozów, tym bardziej, że siewy jesienne już się rozpoczęły. Jest to wspólne zadanie zarówno służby rolnej jak i prezydium rad narodowych oraz kolek rolniczych i spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. (PAP)

Ośrodek przetwarzania informacji w ZEOZ

W Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego mających swoją siedzibę w Poznaniu, odbyła się wczoraj uroczystość przekazania do eksploatacji ośrodka automatycznego przetwarzania informacji. Jest to najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony ośrodek w polskiej energetyce. Między innymi pracuje tutaj maszyna cyfrowa Odra-1304.

Energetyka jest gałęzią gospodarki, która najwcześniej i najintensywniej została wyposażona w urządzenia do automatycznego przetwarzania informacji. Przyczyniła się do tego specyfika branży, obfitująca w wielkie ilości różnego rodzaju skomplikowanych obliczeń.

W poznańskim ośrodku prowadzi się m. in. automatyczną analizę spieć, analizę ubytku napięć, rozliczanie poboru energii elektrycznej przez poszczególne odbiorców, ewidencję stanów i obrotów materiałów.

Na wczorajszej uroczystości, najbardziej zasłużeni przy uruchomieniu ośrodka pracownicy ZEOZ zostali odznaczeni srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi. (k)

Obrady ministrów krajów EWG

Dziewięciu spośród dziesięciu ministrów spraw zagranicznych krajów Wspólnego Rynku, którzy we wtorek przed południem obradowali w miejscowości wypoczynkowej Frascati koło Rzymu nad losami paryskiej konferencji na szczycie, opowiedzieli się za zwołaniem konferencji szefów państw i rządów rozszerzonego Wspólnego Rynku w przewidzianym terminie. Jedynie francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann zastrzegł się, że ostatnie słowo jeśli chodzi o zgodę Francji na udział w konferencji na szczycie „dziesiątki”, należy do prezydenta Georges'a Pompidou.

Na konferencji stanęła także sprawa wspólnego zwalczania aktów terroru. Minister spraw zagranicznych NRF zaproponował ministrom zebranym w Frascati, aby wspólnie wystąpić w tej sprawie na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ. Proponował również aby kraje rozszerzonego Wspólnego Rynku koordynowały te poczynania, przy czym nad wspólnymi posunięciami powinni się zastanowić ministrowie spraw wewnętrznych zainteresowanych krajów.

Ministrowie spraw zagranicznych krajów EWG postanowili zlecić komisji politycznej Wspólnego Rynku opracowanie do końca września szczegółowego planu lepszej ochrony przed aktami terroru. (PAP)

Ponad 100 samolotów sajgońskich zniszczono w bazie Bien Hoa

Ponad sto samolotów i helikopterów zostało zniszczonych przez patriotów w bazie lotniczej Bien Hoa, położonej w odległości 24 km od Sajgonu. Według oświadczenia rzecznika armii sajgońskiej, straty poniesione przez lotnictwo południowowietnamskie w tej bazie są najwyższe, jakich kiedykolwiek doznało lotnictwo Wietnamu Południowego w ciągu jednego dnia.

Nie ustają także walki w okolicach miasta Tien Phuoc, na południe od bazy Da Nang.

Jak donoszą z Sajgonu zachodnie agencje prasowe, w nocy z poniedziałku na wtorek południowowietnamskie siły wyzwolenie opuściły cytadelę Quang Tri i przeszły do działań w innych rejonach. Dziewiętnastowieczna cytadela w Quang Tri przez ponad 100 dni znajdowała się w rękach patriotów, którzy broniąc fortecy zadali ciężkie straty siłom sajgońskim.

W prowincji Can Tho, położonej w delfcie Mekongu, patriotci zaatakowali kolumnę cy stern z paliwem. Zniszczono dużą część konwoju.

Jak donoszą z Kambodży agencje zachodnie, siły patriotyczne opanowały całe terytorium położone między rzeką Mekong i granicą południo-

wietnamską. Garnizony wojsk Lon Nola w miejscowości Prey Veng oraz Svay Rieng znajdują się w okrężeniu. Dowództwo reżimowe wezwowało na pomoc amerykańskie i sajgońskie lotnictwo.

Jak podała agencja VNA, w czasie ostatnich dwóch dni 6 amerykańskich samolotów zostało zestrzelonych nad terytorium DRW. Samoloty amerykańskie atakowały m. in. port Thanh Hoa, położony w odległości 150 km na południowy zachód od Hanoi, oraz węzeł drogowy i kolejowy na północ od miasta. Od strony morza atak wspierały dwa krążowniki i trzy niszczyciele amerykańskie. Jak oświadczył rzecznik dowództwa amerykańskiego, siły lotnicze USA przeprowadziły 300 ataków powietrznych w ciągu ostatnich 24 godzin.

Obrona przeciwlotnicza DRW straciła we wtorek 6 maszyn amerykańskich nad prowincjami Thai Binh, Lang Son, Ha Bac i Thanh Hoa. W ten sposób ogólna liczba straconych maszyn USA wzrosła do 3.904. (PAP)

Zmarł

prof. dr Stanisław Nowicki

11 bm. zmarł prof. dr Stanisław Nowicki, były kierownik katedry i kliniki chirurgicznej Akademii Medycznej w Poznaniu.

Urodzony 3 XI 1893 roku, studia ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Poznaniu, od roku 1950 do 1964, a więc do przejścia na emeryturę, kierował I Kliniką Chirurgiczną Akademii Medycznej.

Prof. Nowicki ogłosił drukiem ponad 160 prac naukowych w tym również był współautorem podręcznika „Zarys chirurgii”, który doczekał się pięciu wydań.

Wśród wielu wyróżnień jakimi prof. dr Stanisław Nowicki wyróżniony został za swoją działalność, znajdują się Order Sztandaru Pracy II klasy i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Dalszy etap prac przy „Warcie II”

Dla nikogo chyba nie ulega wątpliwości fakt istniejącego zapotrzebowania w naszym kraju na samochód specjalnie skonstruowany dla potrzeb rolnika. Wychodząc z takiego założenia, kilka ośrodków konstrukcyjnych wystąpiło w ostatnim czasie z konkretnymi propozycjami, przedstawiając swoje modele. Do bardzo udanych i mających duże szanse wejścia do seryjnej produkcji, należy dzieło wielkopolskich konstruktorów — „Warta-II”.

Jest to samochód oparty w dużej mierze na częściach już produkowanych przez krajowy przemysł motoryzacyjny. Większość elementów z silnikiem głównie pochodzi z dotychczasowego samochodu FSO Warszawa. Nowość polega na wzmocnieniu podwozia i przystosowaniu go, poprzez zastąpienie części z Żuka, do przewożenia cięższych ładunków oraz na całkowicie nowym rozwiązaniu nadwozia. Ma ono spełniać podwójną rolę. Poprzez specjalnie skonstruowaną ruchomą, górną tylną część nadwozia, samochód będzie mógł zmieniać powierzchnię przeznaczoną do ładowania towarów.

Po wypuszczeniu dwóch egzemplarzy modelowych Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, które w przyszłości mają podjąć ich produkcję seryjną, przystąpiły do wykonywania partii informacyjnej w ilości 25 sztuk. Partia ta ma być przygotowana jeszcze w tym roku. W roku 1973 planuje się wyprodukowanie tysiąca nowych samochodów, natomiast od roku

1975 roczna produkcja ma sięgnąć 10—15 tys.

Aby te ambitne zadania zostały wykonane potrzebna jest pomoc kooperacyjna kilkunastu zakładów różnych branż z terenu Wielkopolski. Właśnie wczoraj, w WZNS w Antoninku, odbyła się robocza narada przedstawicieli zakładów pracy, zorganizowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich, które objęło patronat nad uruchomieniem produkcji samochodu dla rolnictwa. Szereg zakładów m. in. Wierpofama, Wronkowska Fabryka Wyrobów Blaszanych, ZNTK — Ostrów, Spółdzielnia „Samochód” — wyraziły gotowość wykonania niektórych części nadwozia wraz z oprzyrządowaniem potrzebnym do wykonywania przez nich elementów.

Gotowość przyjęcia z pomocą przy produkcji „Warty-II”, w ramach swoich luzów produkcyjnych, kilkunastu zakładów Wielkopolski pozwala sądzić, że ambitne terminy wyznaczone przez twórców pojazdu zostaną dotrzymane. Godnym podkreślenia jest także fakt, że „Warta” ma być budowana bez podejmowania wielkich nakładów inwestycyjnych, wykorzystując istniejące już moce przerobowe. Gwarantuje to taniość samochodu. (k)

Alarm w Wojwodinie

Dunajem płynie trujący fenol

Zatruta fenolem w Austrii woda Dunaju osiągnęła już teren Jugosławii. Jak się prze widuje w ciągu najbliższych trzech dni ulegną zatruciu ryby na odcinku między Nowym Sadem a Smederevem. Na razie nie ustalono jaki jest stopień skażenia wody, pewnym jest jednak, że fale Dunaju niosą obecnie śmierć żyjącą w nim faunę, jak też niebezpieczeństwo dla tych, którzy korzystają z wody tej wielkiej europejskiej rzeki.

Dotąd nie wiadomo, w jaki sposób został zatruty Dunaj. Przypuszcza się, że niektóre nowo otwarte fabryki w Austrii spuściły znaczne ilości fenolu do koryta rzeki.

Liczni mieszkańcy Jugosławii, którzy żyją wzdłuż wybrzeży Dunaju, korzystają z jego wody. Mieszkańcy Wojwodiny zostali wczoraj ostrzeżeni, aby nie korzystali aż do odwołania z wody rzecznej.

Zatrucie Dunaju zaniepokoiło szczególnie położone wzdłuż jego brzegu przedsiębiorstwa wodne i gospodarstwa rybackie. Jednakże nie można uczynić, aby zapobiec płynącej truciznie. (PAP)

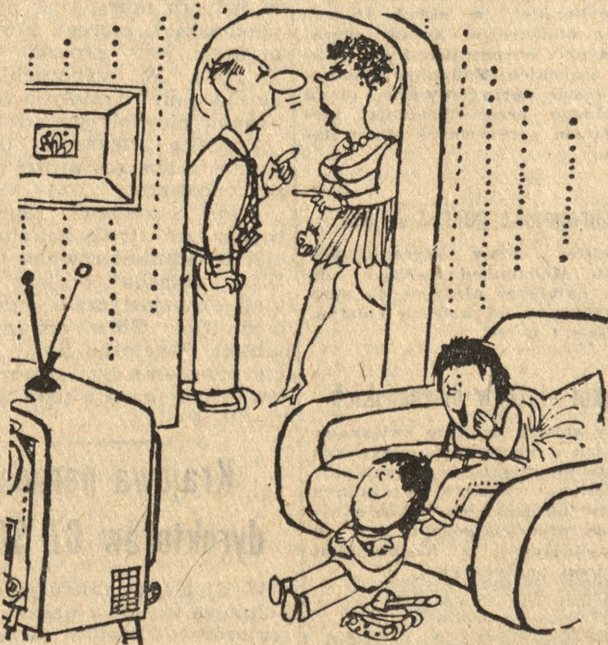
W Chorzowie powstaje Most Łazienkowski

Przesła mostowe dla Trasy Łazienkowskiej powstają w przyspieszonym tempie w Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal”. Na placu montażowym trwają przygotowania do próbnego montażu pierwszego z nich. Jeśli próba wypadnie pomyślnie, na przełomie roku pierwsze konstrukcje znajdą się w Warszawie.

Most Łazienkowski budowany jest w oparciu o nowe technologie spawania, opracowane wspólnie z instytutem spawalnictwa. Nowatorska będzie również technologia montażu próbnego. Niektóre elementy mostu wykonuje huta „Zabrze”. Nadzór na terenie „Konstalu” prowadzi doświadczony konstruktor tego zakładu — Zygmunt Kotarski.

Przypomnijmy, że w chorzowskim „Konstalu” powstały wszystkie dotychczasowe mosty warszawskie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Zanim dojdą do porozumienia, który program wolno nam oglądać, audycja już się skończy.

Współpraca naukowa ZSRR — NRF

Związek Radziecki i NRF stale rozszerzają współpracę w dziedzinie techniki obliczeniowej. Obejmuje ona szczególnie opracowanie systemu sterowania numerycznego obrabiarkami do metalu, wymianę informacji naukowych i specjalistów.

Perspektywy dalszego rozwinięcia współpracy naukowo-technicznej są tematem obrad grupy roboczej, składającej się z przedstawicieli Komitetu Nauki i Techniki ZSRR i zachodniemieckiego koncernu Siemens. Posiedzenie rozpoczęło się we wtorek w Moskwie.

Po zakończeniu posiedzenia delegacja z NRF odwiedzi Kijów, gdzie zapozna się z badaniami instytutów naukowych, zajmujących się elektryczną techniką obliczeniową. PAP

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

Reklama w służbie społeczeństwa



Jutro rozpocznie się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Reklamy Socjalistycznej. Będzie w nim uczestniczyć z górą 300 osób, z tego 103 z zagranicy. Kongres będzie najważniejszym z dotychczasowych spotkań specjalistów od reklamy z krajów socjalistycznych. W przeddzień otwarcia kongresu przeprowadziliśmy rozmowę z Walentym Rybakiem — odpowiedzialnym za organizacyjne przygotowanie tego spotkania i z Janem Szałowskim odpowiedzialnym za merytoryczne przygotowanie kongresu.

„GŁOS”: — Czym kierowano się, podejmując decyzję organizacji i Międzynarodowego Kongresu Reklamy Socjalistycznej? Dlaczego właśnie Poznań wybrano na miejsce tej imprezy?

W. RYBAK: — Spotkania osób, zajmujących się reklamą w krajach socjalistycznych, nie należały dotychczas do rzadkości. Nie miały one jednak wyraźnie określonego celu. Były częstokroć przypadkowe zarówno co do składu uczestników, jak i tematyki. Konferencje, czy sympozja podejmowały niejednokrotnie podobne zagadnienia, nie zawsze najistotniejsze.

Podczas ostatnich dwóch sympozjów z udziałem teoretyków i praktyków reklamy w Budapeszcie i Bratysławie sugerowano, aby następnemu spotkaniu nadać wyższą rangę. Apel podjęła Komisja Reklamy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, grupująca najlepszych znawców zagadnień reklamy w naszym kraju. Zaproponowała ona, aby kolejne spotkanie miało charakter kongresu i aby odbyło się w Poznaniu — mieście międzynarodowych i krajowych targów, gdzie skuteczność reklamy sprawdza się wielokrotnie. Pomysł zorganizowania kongresu, to również wynik XXV sesji RWPG w Bukareszcie, gdzie wysunięto koncepcję integracji działalności reklamowej oraz rozszerzenia specjalizacji i wymiany handlowej krajów socjalistycznych.

„GŁOS”: — Spotykamy się często z poglądem, że w warunkach gospodarki socjalistycznej reklama jest zbędna. Zwolnienie Międzynarodowego Kongresu Reklamy Socjalistycznej sugeruje coś przeciwnego...

J. SZAŁOWSKI: — Reklama ściśle związana jest z sytuacją rynkową. Jeżeli na ry-

ku występuje niedobór towarów, reklama jest istotnie bezcelowa. Kiedy jednak obserwujemy się poprawę w zaopatrzeniu, reklama staje się nie tylko pożądana, ale wręcz niezbędna. Już przy nie w pełni nasyconym rynku towarami, reklama (choćby przez samą informację, jaką musi zawierać) odgrywa pewną rolę, świadomie kształtując określony model spożycia.

Nie zadowala nas obecny poziom reklamy w Polsce. Trzeba więc dołożyć starań, aby tę sytuację zmieniać na korzystniejszą, równoległą z zauważalną poprawą zaopatrzenia rynku.

Podczas kongresu zostaną przedyskutowane (referaty nie będą wygłaszane, ponieważ każdy z uczestników mógł się z nimi zapoznać wcześniej) cztery ważne problemy z zakresu działalności reklamowej: kadry dla reklamy, roli agencji reklamowych w organizacji działalności reklamowej, współpraca producenta i handlu w dziedzinie reklamy oraz reklamy w miejscu sprzedaży.

Działalność reklamowa mogą prowadzić tylko właściwie przygotowani do tego ludzie. U nas np. na reklamę wydaje się sporo pieniędzy, nie patrząc zazwyczaj na efekty tych poczynań. Pozostaje kwestia: kto powinien reklamować produkowane wyroby — producent czy handel. Odpowiedź brzmi: producent, gdyż on zna je znacznie lepiej. W Polsce jednak tylko nieliczni producenci doceniają znaczenie reklamy. Natomiast handel powinien, we własnym interesie, skoncentrować się na reklamie w miejscu sprzedaży. Niezbędne jest przy tym stałe współdziałanie handlu i przemysłu.

„GŁOS”: — Kongres będzie obradował pod budzącym nadzieję hasłem: „Reklama w służbie społeczeństwa”. Czy określony przez to hasło cel nie zostanie, jak to się niejednokrotnie zdarzało, zagubiony podczas kilkudniowych dyskusji?

W. RYBAK: — Staraliśmy się o taki dobór uczestników kongresu, który gwarantowałby wysoki poziom dyskusji i pozwalał oczekiwać wysunięcia konkretnych wniosków. Do Poznania zjeżdżają nie tylko naukowcy, ale i przedstawiciele agencji reklamowych, zleceniodawcy reklamy oraz producenci środków reklamowych. W kongresie reprezentowani będą zarówno producenci, jak i handel wewnętrzny i zagraniczny, a także instytucje usługowe.

J. SZAŁOWSKI: — Kongres stanowi kontynuację — w skali krajowej — wielu przedsięwzięć podjętych przedsięwzięć. Przykładowo wymienię przedłożony w ubiegłym roku rządowi memoriał, przygotowany przez Komisję Reklamy PTE, w sprawie wykorzystania reklamy w gospodarce polskiej, dalej wnioski w tej samej sprawie, wysunięte w dyskusji przed VI Zjazdem PZPR. Obecnie spotykamy się ze zrozumieniem dla reprezentowanego pożądanego, że reklama może spełniać pozytywną rolę w warunkach gospodarki socjalistycznej.

Rozpoczynający się jutro kongres służy szerszemu wyjaśnieniu celów reklamy socjalistycznej oraz zebraniu informacji od fachowców o tym, co oni sami sądzą na ten temat. Podsumowanie dyskusji kongresowej i pokongresowej pozwoli na przygotowanie jeszcze jednego zbiorczego opracowania, które zostanie przedłożone rządowi. Spodziewamy się, że w konsekwencji doprowadzi to nas do sytuacji, w której reklama znacznie lepiej niż dotychczas, służyć będzie społeczeństwu.

Rozmawiał:
ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Zaoszczędzili rok pracy

Jak mierzyć wielkość ich wysiłku? Kilonetrami kładzionych rur — czy też odległością stanowisk pracy od ich domów rodzinnych? Wędrówkami budowniczymi wielkich inwestycji wrośli już w nasz społeczny krajobraz. To wysoko kwalifikowani fachowcy, ludzie o stalowym zdrowiu, przywykli do pracy nawet w najcięższych warunkach.

Z najbliższą rodziną widzą się raz na tydzień, dwa tygodnie, nieraz jeszcze rzadziej. Żyją „na kwaterach”, w wozach przystosowanych do mieszkania. Ich wysiłkiem i poświęceniem rośnie nasz przemysł, nasz kraj.

Poznańska „Hydrobudowa-7” w roku 1970 przystąpiła do budowy „drugiej nitki” ropociągu „Przyjaźni”. Olbrzymie to zadanie — jego wartość sięga 1,3 miliarda złotych. Trzeba położyć ponad 300 km rur, łącznie z przejściami pod rzekami, drogami, torami kolejowymi. Trzeba budować przepompownie, stacje pomp.

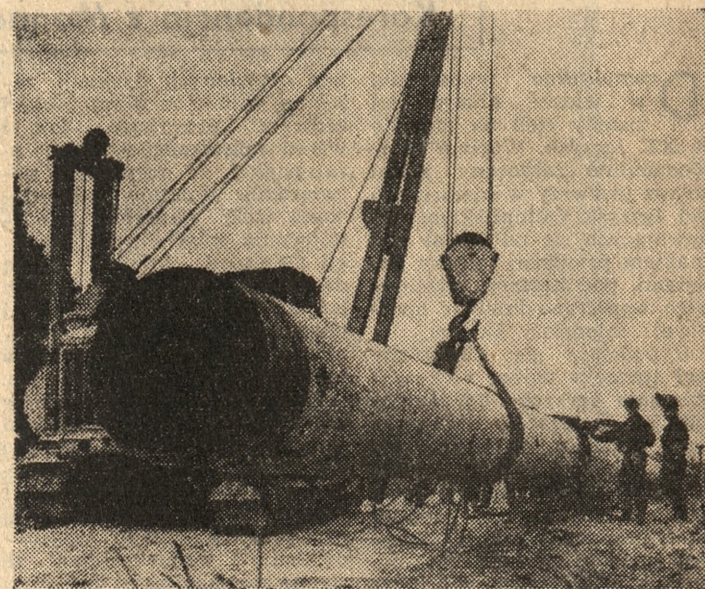
4 lutego br. załoga „Hydrobudowa-7” postanowiła skrócić pięcioletni okres realizacji inwestycji o 12 miesięcy.



Józef Giel z Poznania — brygadzie jednej z najlepszych „czołówek” pracujących przy budowie ropociągu.

Tekst:
JAN KORZENIEWSKI

Zdjęcia:
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI



Ustawianie potężnej rury do spawania.

Dzisiaj wiadomo już, że zobowiązanie zostanie wykonane. Prócz ofiarnej pracy całej załogi, zasługa to także Kierownictwa Grupy Robót. Inżynierowie Jan Chreścianek i Mieczysław Kurkowski, to świetni fachowcy w swej branży. To samo można powiedzieć o wszechstronnych oddziałach wanych przez „Hydrobudowa-7” do wykonania tego zadania. Na uznanie zasłużyli też podwykonawcy — tacy, jak poznański „Elektromontaż” czy „Mostostal”. Świadczy o tym wyniki.

Nasza gospodarka zyskała nieoczekiwaną dodatkową rok pracy 550 specjalistów. Bo gdy tutaj przejdzie o rok skończy — wcześniej podejmą następne zadanie.



Torebki foliowe z Gniezna

W wielu przypadkach — za miast koncentrować się nad zupełnie nowymi zagadnieniami — doskonalimy już opanowane technologie, inne zaś poznajemy w systemie zagranicznej współpracy lub zakupując licencje.

Dobre przykłady w tym względzie pochodzą z Zakładu „Spomasz” w Gnieźnie. Od ubiegłego roku na licencji zakupionej od firmy zachodniemieckiej produkuje się tam automaty typu XAG-32 służące do pakowania produktów sypkich w torebki z tworzywa termoplastycznego. Automat formuje rękaw z folii, a następnie po napełnieniu odpowiednią porcją pakowanego produktu rękaw jest zgrzewany. W ten sposób zamyka torebkę, jednocześnie tworząc dno dla następnej.

Urządzenie to jest jednym z najnowocześniejszych automatów pakujących w krajach socjalistycznych. Znajduje zastosowanie głównie w przemyśle spożywczym, ale może być również z powodzeniem użyty do pakowania w torebki granulatu lub drobnych wyrobów w wielu gałęziach przemysłu.

Również w zakładzie „Spomasz” w Warszawie na licencji belgijskiej uruchomiono serię produkcji zamykarek typu MZC-33 do puszek konserw mięsnych.

Z kolei ta maszyna jest półautomatem — ręcznie należy podawać i wyjmować puszkę, a pozostałe czynności wykonuje się automatycznie. To urządzenie również prezentuje wysoki poziom techniki i znajdzie szerokie zastosowanie w krajowym przemyśle. (AR)

Iksiński — główny księgowy jednej z instytucji powiatowych przywłaszczył sobie na jej szkodę 70 000 zł. Po ujawnieniu tego faktu przez wydział finansowy i organ ścigania przestępstw, postanowił zmienić pracę: przenieść się do jednej z instytucji wojewódzkich na stanowisko kontrolera.

Zrealizował ten zamiar, przy czym funkcję kontrolera pełnił półtora roku. Potem instytucja wojewódzka otrzymała zawiadomienie sądu: „wobec Iksińskiego został zastosowany areszt tymczasowy w związku z wydaniem skazującego wyroku”. Był to epilog kradzieży 70 000 zł, która dyskwalifikowała go jako kandydata na stanowiska kierownicze, kontrolne i związane z odpowiedzialnością materialną. Jak doszło więc do tego, że po ujawnieniu przestępstwa jego sprawca został nominalnym stróżem praworządności i gospodarności?

Przeglądając teczkę personalną Iksińskiego w instytucji, która zatrudniała go na stanowisku kontrolera. W tece były: życiorys, podanie, dokumenty dotyczące kwalifikacji fachowych. Nie było opinii z poprzedniego miejsca pracy. Kiedy wyraziłem z tego powodu zdziwienie, powiedziano mi: „powiat” wiedział, że Iksiński jest kandydatem na kontrolera i dlatego o wszelkich przeciwwskazaniach powinien nas zawiadomić.

Rzeczywiście, powiatowa instytucja otrzymała z Poznania pismo: „Prosimy o przekazanie do pracy w naszej instytucji na stanowisko kontrolera — obywatela Iksińskiego”.

Odpowiedź z miasta powiatowego na tę korespondencję powinna, rzecz jasna, zawierać informację o przestępstwie Iksińskiego. Faktem jest wszakże, że instytucja wojewódzka nie zapytała wprost

Kryteria oceny kadr

Precyzja a nie intuicja

o oblicze ideowo-moralne kandydata na kontrolera. Instytucja powiatowa wykorzystwała to, lakonicznie odpowiadając: „Wyrażamy zgodę na przejście do pracy w Poznaniu obywatela Iksińskiego”.

Nie wystarczy eliminować nieprzydatnych

Rezultaty nieuzasadnionego liberalizmu i nieodpowiedzialności (instytucji powiatowej) i niedostatek przezorności (instytucji wojewódzkiej) były takie, że sprawca przestępstwa, który powinien być zwolniony ze skutkiem natychmiastowym, przeszedł na bardziej eksponowane stanowisko.

Nominacje tego rodzaju wywołują zrozumiałe komentarze społeczeństwa oraz kateryczny postulat — doskonalenia polityki kadrowej. Oczywiście, chodzi nie tylko o to, by ludziom pokroju Iksińskiego uniemożliwić zarówno awans jak i kontynuację pracy na kierowniczym stanowisku.

Stosunkowo łatwo wprowadzić system zapobiegający premiowaniu ludzi, o których wiadomo, że są nieuczciwi. Jest to wszakże w polityce kadrowej zadanie-minimum. Chcąc mieć takie kadry, które sprostać wymaganiom współczesności będą motorem postępu społeczno-ekonomicznego — musimy nie tylko degradować nieuczciwych, ale także nieudolnych, a jednocześnie awanso-

wać znakomitych fachowców obdarzonych takimi walorami, jak dynamizm, konstruktywne niezadowolnienie, umiejętności przewidywania i kojarzenia zadań zawodowych z szeroko pojętym interesem publicznym.

Sądzę, że w degradacji nieprzydatnych — tych, którzy się nie sprawdzili w praktyce — nastąpiła znaczna zmiana na lepsze. Mniej dostrzegalny jest natomiast postęp w optymalizacji obsadzenia poszczególnych stanowisk. Cóż problem ten, niesłychanie skomplikowany, wymaga — spracowania i konsekwentnego stosowania kryteriów oceny i doboru ludzi na różne stanowiska.

W praktyce awansowania nadal jeszcze zdarza się oceniać kandydatów przy pomocy ogólników w rodzaju: „równy chłop”, „porządany człowiek”, „ofiarny pracownik”, „zasłużony działacz”, „cieszy się dobrą opinią” itd. itd. Posługiwanie się tak nieprecyzyjnymi i nie jednoznaczными kryteriami może rodzić następstwa podobne do opisanego awansu księgowo-przestępcy na kontrolera.

Żadnych dowolności

Konieczne jest zatem ustalenie takich zasad, które w ocenianiu i opiniowaniu w znacznym stopniu wyeliminowałyby dowolność, stronniczość, przypadkowość. W tej dziedzinie mamy zresztą nieco doświadczeń. Przykładowo, warto wspomnieć o stosowanej od

1969 roku okresowej ocenie pracowników przeżydów rad narodowych.

Kierownik wydziału, oceniając swoich podwładnych, posługuje się jednolitym arkuszem oceny, na którym wyszczególniono takie główne kryteria, jak: stopień przygotowania zawodowego, wydajność pracy, poczucie obowiązku i odpowiedzialności, specjalne uzdolnienia i zainteresowania. Prawie każde z tych kryteriów ogólnych dzieli się na kryteria dodatkowe. Np. pod hasłem „wydajność pracy” czytamy: „umiejętność zorganizowania i planowania pracy, jakość pracy, zdolność podejmowania decyzji, wnikliwość, szybkość i samodzielność, terminowość, wytrwałość w realizacji zadań”.

Być może, ten zestaw kryteriów wymaga jakiejś korekty, ale nawet bez niej stanowi ogromny postęp w porównaniu z ogólnikami w rodzaju „ofiarny pracownik”. Omawiany system byłby przydatny w praktyce, gdyby nie miał zasadniczej wady, w postaci zaledwie dwustopniowej skali ocen: ujemna — dodatnia. Są to oceny zbyt skrajne, przy czym druga (dodatnia) nie satysfakcjonuje znakomitego fachowca. Tym bardziej, jeśli wie on, że identyczną ocenę ogólną otrzymał pracownik przeciętny, a także pracownik słaby, ale jeszcze nie tak słaby, by bez skrupułów można go było dyskwalifikować, czyli ocenić ujemnie. W praktyce ujemne oceny

trafiają się więc niezmiernie rzadko: w wielu przypadkach wszyscy pracownicy są oceniani dodatnio, co, oczywiście, nie jest ani sprawiedliwe, ani mobilizujące. A przecież wystarczyłoby rozszerzyć skalę ocen, by system stał się (rzecz jasna, zakładamy, że wypełnianie arkuszy ocen nie będzie czynnością mechaniczną) istotnym instrumentem polityki kadrowej.

Kryteria powinny być sprawdzalne

Niestety, niektóre próby obiektywizacji ocen przebiegały znacznie gorzej niż w przeżydów rad narodowych. Intuicja oraz dobre intencje nie jednokrotnie decydują o selekcji i doborze ludzi na różnego rodzaju stanowiska. Zdarza się zresztą, że nie staje nawet dobrych intencji. Świadczy o tym sprawa Iksińskiego.

Faktem jest, że niełatwo opracować idealny kwestionariusz oceny pracownika. Doświadczenia dowodzą jednak, że nie przykłada się do tego dostatecznej wagi. Tymczasem bez sprawdzalnych, ogólnie zrozumiałych kryteriów ocen zawodowych i ideowych niezmiernie trudno prawidłowo prowadzić politykę kadrową.

Same kryteria oceny, choćby najwłaściwsze, niewiele dadzą. Oddane do dyspozycji kadrowca, któremu brak czasu, albo do dyspozycji kierownika nie najlepiej znającego podwładnych, będą jeszcze jednym bezwartościowym papierkiem. Ale to już inny problem — jeden z wielu problemów polityki kadrowej, wymagających równoczesnego rozwiązania.

MICHAŁ LUCZAK

W świetle olimpijskiego znicza

Korespondencja z Monachium

Dramatyczne wydarzenia w wiosce olimpijskiej rzuciły cień na atmosferę XX Igrzysk. Właśnie tu w Monachium zakłócony został po raz pierwszy w historii sportu Igrzysk Olimpijskich, odbywających się od 70 lat pod znakiem przyjaźni między narodami, pod hasłami szlachetnego współzawodnictwa sportowej młodzieży świata.

U podstaw idei Olimpiady leży sprzeciw wobec wykorzystywania Igrzysk do jakichkolwiek konfliktów o charakterze politycznym. Terror nie może stanowić metody rozwiązywania sporów politycznych. Nigdy i nigdzie, tym bardziej na Olimpiadach, której celem jest służenie sprawie pokoju, zrozumienia i przyjaźni między ludzkiej. Opinia światowa potępiła ten bezsensowny akt przemocy. Nie zmieni to jednak faktu, który wycisnął piętno na obliczu sportowym i pozasportowym monachijskich Igrzysk. Nie czas i miejsce na szukanie przyczyn. Zbyt wiele elementów brakuje jeszcze do całości obrazu zaszłych wydarzeń. Jednak kilka niewątpliwych wniosków należy już obecnie wyciągnąć.

Próba zgłoszenia znicza olimpijskiego nie leżała w interesie słusznej sprawy Palestyńczyków. Wręcz odwrotnie: przyniosła walce narodu palestyńskiego poważną szkodę. Czynu zamachowców nie uzasadniają ani racje polityczne, ani wzniosłe cele walki bojowników palestyńskich o wolność ich kraju.

Decyzja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — podjęcia Igrzysk po 24-godzinym okresie żałoby — tu w Monachium była przedmio-

tem ożywionych dyskusji, zarówno w wiosce olimpijskiej centrum prasowym, jak i wśród mieszkańców. Przeważał pogląd, że decyzja ta potwierdziła dobitnie zdecydowaną wolę narodów kontynuowania szlachetnych tradycji Olimpiad. Patrząc na tę decyzję z perspektywy przebiegu kolejnych dni wznowionej Olimpiady z pewnością można skonstatować, że była ona jedynym właściwym krokiem.

Po wtorkowym wstrząsie życie sportowe w Monachium wróciło stosunkowo szybko do normy. Ale tutejsze środki masowego przekazu wciąż jeszcze roztrząsają wszelkie aspekty nieudanego przeciwdziałania zamachowcom ze strony monachijskiej policji.

Notuje się też pierwsze próby zdyskontowania tragicznych wydarzeń dla własnych celów politycznych. Podejmuje je głównie opozycja chadecka, choć to właśnie w rękach władz rządzonej przez CSU Bawarii spoczywają kompetencje, dotyczące porządku i bezpieczeństwa przebiegu Igrzysk Olimpijskich. Można się spodziewać, że w ramach zbliżającej się w NRF kampanii wyborczej rozgrywki na ten temat rozgorzeją ze zdwojoną siłą. Dał to zresztą wyraźnie do zrozumienia przywódca opozycji R. Barzel w jednej ze swoich wypowiedzi dla telewizji zachodnoniemieckiej.

Zwraca uwagę przemilczenie np. faktu, że w skład sztabu, który kierował operacją mającą na celu unieszkodliwienie zamachowców wchodził Franz Josef Strauss. Jest rzecz charakterystyczna, że przywódca CSU nadal stara

się pozostać w cieniu wydarzeń politycznych, które wydarzyły się w Monachium w czasie Olimpiady.

Monachijscy komentatorzy prasowi wiele miejsca poświęcają rozważaniom na temat: w jakim stopniu przebieg XX Igrzysk wpłynie na ukształtowanie się oblicza bawarskiej metropolii w opinii światowej. Ich konkluzje nie są różowe.

JAN MOSZCZEŃSKI

TELEWIZJA

Wyczerpujący finisz

Ostatnie dni XX Igrzysk Olimpijskich były nie tylko meczami dla realizatorów transmisji i ich komentatorów, co podkreślił red. Tomasz Hopper w programie kończącym pracę studiów olimpijskich w Monachium i w Warszawie, ale również dla samych widzów. W ostatnią sobotę i nie dziele otrzymaliśmy potężną porcję emocji sportowych, które, jak wiemy już z bezpośrednich sprawozdań, przyniosły wiele sukcesów naszym reprezentantom.

Trzeba było naprawdę sporego wysiłku, aby wysiedzieć przed srebrnym ekranem, skoro na wyłączenie telewizora trudno było się zdecydować (ostatnie dni Olimpiady odbywa się tylko co cztery lata). Patrząc i słuchając, nie zdając sobie po trosze sprawy z wysiłku, który wielka grupa ludzi musiała włożyć w przygotowanie tych programów. Nie sposób tego nie docenić i za to należą służbie technicznej duże uznanie.

Zawsze najwięcej kontrowersji wywołuje wśród widzów sposób i jakość komentarza. Już w pierwszej recenzji telewizyjnej, podkreślaliśmy nierówny poziom grupy komentatorów polskiej TV, działającej w Monachium. W ostatnich dniach pracowali oni na ogół bez większych pokłęk, z wyjątkiem chyba red. Jerzego Zmarzlika, który komentując finały bokserkie, miał trudności z właściwym wystawianiem się. Za to red. Jan Ciszewski podczas finałowego meczu piłki nożnej Polska — Węgry, ogłosił na prawie swojej elokwencji. Mówił dużo (chyba trochę za dużo) i z wielkim patosem. Niewiele chyba brakowało, a przyrównałby sukces naszych piłkarzy do... zwycięstwa pod Grunwaldem czy innego wielkiego wydarzenia w dziejach naszego narodu. Z drugiej strony nie można odmówić mu pasji i zaangażowania, co na pewno podobało się wielu widzom.

Naturalnie w ciągu dziesiątków godzin transmisji nie uszczęśliwił nas błędów. Jednak zdecydowana większość programów, przebiegała bez większych zakłóceń i tylko wczoraj w ostatniej kronice olimpijskiej popsuło się telekino wskutek czego nie mogliśmy obejrzeć uroczystości powitania na Okęcu kolejnej grupy polskich olimpijczyków. (s)

SPORT-SPORT-SPORT

Pierwsza edycja pucharów

Kolejny egzamin polskich piłkarzy

Jeszcze nie ochłoneliśmy po emocjach związanych z występem polskich piłkarzy na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium, gdzie osiągnęli największy sukces w historii tej dyscypliny sportu w naszym kraju, zdobywając złoty medal, a już dzisiaj cztery polskie zespoły stają do walki w kolejnej edycji pucharów Europy.

Ponieważ w drużynach Górnik Zabrze, Legii Warszawa, Zagłębie Sosnowiec i Ruchu Chorzów, gra większość polskich — olimpijczyków, spodziewamy się, że zadeklarują oni niezłą formę, i godnie reprezentować będą mistrza olimpijskiego.

Najłatwiejsze zadanie stoi przed Górnikiem i Legią. Górnik występuje w Pucharze Klubowych Mistrzów Europy ma za przeciwnika najlepszą drużynę Malty — Sliema Wanderers. Legia natomiast zmierzy się z zdobywcą Pucharu Islandii — Vikingur Reykjavik. Obie polskie drużyny grają pierwsze swoje spotkania na wyjazdach. Obaj przeciwnicy naszych zespołów nie liczą się na europejskim rynku piłkarskim i zarówno Legia jak i Górnik nie powinny mieć większych trudności z awansem do II rundy.

Ruch i Zagłębie Sosnowiec występują w Pucharze UEFA. Przeciwnik Zagłębia — Vittoria Setubal (Portugalia) gościł w tym roku w czerwcu na naszych stadionach. Drużyna ta przegrała w Chorzowie z reprezentacją Śląska 0:1, a trzy dni później uległa w Warszawie Gwardii 1:2. Warto to dodać, że Vittoria znana już jest na europejskich stadionach i w 1969 roku znalazła się w półfinale Pucharu UEFA, przegrywając z późniejszym triumfatorzem — Newcastle United. Jest to na pewno niezły zespół i piłkarze Zagłębia będą musieli włożyć wiele wysiłku, aby awansować do II rundy. Pierwszy mecz Vittoria — Zagłębie odbędzie się w Portugalii. W kraju natomiast grają piłkarze Ruchu, którzy zmierzą się z mistrzem Turcji Fenerbahce Stambuł. Również i ten zespół ma już na swoim koncie sporo sukcesów i na pewno nie będzie dla Ruchu łatwym przeciwnikiem.

W Pucharze Klubowych Mistrzów Europy startuje 30 zespołów, z których w pierwszej kolejce Ajax Amsterdam i Spartak Trnawa wyciągnęli wolny los. Najciekawiej zapowiada się pojedynek mistrzów Francji — Olympique (Marsylia) i Włoch — Juventus (Turyn), których los zdecydował już na samym początku. W

Motocyklowa sześciodniówka

W Spindlerowym Młynie rozpoczęła się 47 międzynarodowa sześciodniówka motocyklowa. Uczestniczy w niej 879 motocyklistów z 18 krajów, w tym również Polscy.

Zawodnicy rozegrają sześć etapów o łącznej długości 1650 km, których trasy wytyczone zostały w bardzo trudnym, górskim terenie. Wystarczy powiedzieć, że przebiegały one w terenie znajdującego się od 350 do 1328 m nad poziomem morza, natomiast Spindlerowy Młyn z którego co dzień startują zawodnicy jest położony na wysokości 715 m n.p.m.

Pierwszy etap, długości 323 km był niezwykle trudną próbą, szczególnie dla zagranicznych zawodników. Wiele z nich już na tym etapie musiało się wycofać z imprezy.

Wyniki tego etapu nie zostały opublikowane przez komisję sędziowską do późnych godzin wieczornych. (PAP)

MONACHIUM



Podział medali

	złote	srebr.	brąz.
ZSRR	50	27	22
USA	33	31	30
NRD	20	23	23
NRF	13	11	16
Japonia	13	8	8
Australia	8	7	2
POLSKA	7	5	9
Węgry	6	13	16
Bulgaria	6	10	5
Włochy	5	3	10
Szwecja	4	6	6
W. Brytania	4	5	9
Rumunia	3	6	7
Kuba	3	1	4
Finlandia	3	1	4
Holandia	3	1	1
Francja	2	4	7
CSRS	2	4	2
Kenia	2	3	4
Jugosławia	2	1	2
Norwegia	2	1	1
KRL-D	1	1	3
Nowa Zelandia	1	1	1
Uganda	1	1	0
Dania	1	0	0
Szwajcaria	0	3	0
Kanada	0	2	3
Iran	0	2	1
Belgia	0	2	0
Grecja	0	2	0
Austria	0	1	2
Kolumbia	0	1	2
Mongolia	0	1	0
Korea Płd.	0	1	0
Liban	0	1	0
Turcja	0	1	0
Argentyna	0	1	0
Pakistan	0	1	0
Tunezja	0	1	0
Meksyk	0	1	0
Brazylia	0	0	2
Hiszpania	0	0	2
Etiopia	0	0	1
Nigeria	0	0	1
Jamaika	0	0	1
Ghana	0	0	1
Niger	0	0	1
Indie	0	0	1

7.000

Unia Leszno w I lidze

Zużłowcy Unii Leszno, którzy już po ósmej kolejce spotkań zapewnili sobie awans do ekstraklasy, rozegrali w niedzielę na własnym torze Wybrzeże Gdańsk w stosunku 55:22.

Gdańszczanie (do niedawna jedni z najsłabszych przeciwników leszczyńskich w walce o awans), osłabieni brakiem kontuzjowanego Podleckiego, z wyjątkiem Henryka Zyto nie mieli nic do powiedzenia. Na 13 rozegranych wyścigów, gospodarze wygrali 9 biegów, odnosząc w tym 7 podwójnych zwycięstw, a w czterech pozostałych pojedynkach zremisowali.

Najlepszy czas dnia wynikiem 75,0 sek. uzyskał H. Zyto w pierwszym wyścigu.

Punkty dla Unii zdobyli: Dobrucki — 11, Zbigniew i Bernard Jader po 9, Kowalski — 8 (trójka ta startowała tylko w trzech biegach), Heliński — 7, Norek — 5, Piwoż — 4 i Nowak — 2, a dla Wybrzeża: Zyto — 10, St. Kowalski — 5, Gągolewicz — 3, Rożykowski — 2 oraz Siudek i Zieliński po 1.

Z okazji awansu, serdecznie gratulujemy zawodnikom i działaczom Unii, równocześnie życzymy żużlowcom jak najlepszych wyników w przyszłorocznych bojach I-ligowych. (R)

CO PISZA - INNI

Bez pobłażania dla partaczy

Często narzekamy na rozmaite „wykopki” na ulicach miast, jeszcze częściej na bałagan, pozostawiany po takich robotach — dziury w jezdniach i chodnikach, zrujnowane krawężniki, utrudniony przejazd przez tory tramwajowe itp. Wszystko to dlatego, że wykonawcy owych robót nie dbają o ich należyte wykonanie, o uprzątnięcie po sobie i pozostawienie miejsca takim, jakim je zostali.

Jak pisał ostatnio „Express Wieczorny” — tego rodzaju praktyki zostaną zlikwidowane. Regulacje to orzeczenie Sądu Najwyższego (sygnatura II CR 213/69). Jest ono wynikiem wypadku, któremu uległ w Tarnowskich Górach mieszkaniec Śląska — Franciszek W.

Pewnego wieczoru — pisze cytowany dziennik — Franciszek W. jechał na rowerze jedną z ulic wspomnianego miasta. Kiedy znalazł się pod wiaduktem kolejowym, którego biegła ulica, natrafił na głębokie wyboje i sterty różnokolorowej po deszczu ziemi. W rezultacie wywrócił się i doznał poważnych obrażeń ciała.

Okazało się później, że owe dziury w jezdni i sterty ziemi to pozostałość po robotach, które kiedyś na tej ulicy wykonywały PKP przy remoncie przebiegającej wtedy trasy kolejki wąskotorowej. Roboty dawno zakończone, lecz nie uporządkowano terenu, nie ustawiono nawet odpowiednich znaków ostrzegawczych.

Poszkodowany rowerzysta wniósł do sądu powództwo cywilne prze-

ciwko miejscowemu Prezydium MRN oraz Dyrekcji Okręgowej PKP w Katowicach. Twierdził, że do wypadku doszło w wyniku zaniechania obywateli wymienionych instytucji i domagał się od nich pieniężnego zadośćuczynienia za wszelkie poniesione szkody. Ich wysokość określili na kwotę 18 000 złotych.

Sąd Wojewódzki w Katowicach całkowicie uwzględnił roszczenia poszkodowanego. Jak głosił wyrok — odpowiedzialność za wypadek ponoszą zarówno władze kolejowe jak i miejskie, które nie dopełniły obowiązku należytej dbałości o stan jezdni. W efekcie — na rzecz Franciszka W. zasądzona została pełna kwota dochodzonego przez niego odszkodowania.

Wyrok zakwestionowała dyrekcja PKP. W rewizji do Sądu Najwyższego władze kolejowe twierdziły, że ulica, na której zdarzył się wypadek, ma charakter drogi publicznej, znajduje się w powszechnym użytkowaniu i nie kolej, lecz jedynie włącznie miejskie mają obowiązek dbać o jej należyty stan. Tylko zatem Prezydium MRN powinno ponosić odpowiedzialność cywilną za następstwa wypadku.

Sąd Najwyższy był innego zdania. Jego orzeczenie wydane w powyższej sprawie stwierdza, że każde przedsiębiorstwo wykonujące na drogach publicznych jakiegokolwiek roboty remontowe obowiązane jest po ich zakończeniu należyte uprzątnąć cały teren, który był nimi objęty. Tak też powinna postąpić pozwana dyrekcja PKP.

Współodpowiedzialność za wypadek rowerzysty ponosi jednak również Prezydium MRN — głosi dalej Sąd Najwyższy. Obowiązkiem władz miejskich jest bowiem utrzymywanie lokalnych dróg i ulic w stanie zdatnym do użytku, a w szczególności nie dopuszczanie do tego, by ruch pieszy i kołowy odbywał się w warunkach zagrażających bezpieczeństwu przechodniów oraz kierowców.

Oddalając zatem bezzasadną rewizję władz kolejowych Sąd Najwyższy zatwierdził w całej rozciągłości poprzedni wyrok, przyznając pokrzywdzonemu na pełne mu odszkodowanie wraz z odsetkami.

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY I WYŚPIEŁY SZCZĘŚLIWE

Heniek drgnął. Rozbroił go na wstępie gadką o dziadku. Gadką szmatką, że nie mógł już jej zaskoczyć pytaniem o jego zdrowie. Ale Anioł śmieszny? To było coś znacznie gorszego. Nie mógł się uspokoić, lecz nie zdążył już nic powiedzieć. Byli na miejscu.

Marta spodobała się natychmiast. Osnute mgiełką oczy Pięknego Ema błysnęły nowym ogniem. Ukłaki! — o, panii... — Trafiony pantoflem Moniki w głowę, wstał z godnością i zdjął z Moniki płaszcz. — Ten dom gwarantuje ci pełnię bezpieczeństwa.

Marta zrobiła zdziwione oczy i wystraszyła się na dobre, kiedy Monika kazała jej rozebrać i żeby ją do tego zachęcić przykładem, rzuciła z siebie płaszcz kąpielowy. Mały zarżał. Heniek i Księżę spojrzeli w tę stronę i odwrócili się; poza tym nagość Moniki nie została zauważona. — Marta, Marta, zdejmij z siebie to! Marta, Marta, nie bądź taka zła!

Marta naprawdę żarumieniona (tu się nikt nie rumienił prócz Ofelii) zdjęła z siebie szybkim ruchem żakiet, ale jednocześnie odepchnęła Dominika i uchwyciła się ramienia Henka.

— Ja tu przecież nikogo nie znam!

— A, przepraszam — skłonił się Piękny Miecio — my się już znamy przez telefon. Piękny Em do usług. A oto moi przyjaciele — wymieniał kilka nazwisk i przewisk oraz wskazywał gestem ręki wciąż jeszcze nagą Monikę. — Najwspanialsze ciało...

Marta odwróciła się z zażenowaniem. Na szczęście ciało pozwoliło sobie z powrotem zarzucić na ramiona płaszcz, a Wymoczek potrząsnął butelką żytniówki:

— A ja wznoszę toast za nową twarz!

— Od kiedy się to nazywa twarzą?

— „Marta, Marta, zdejmij z siebie to!” — zaklaskał w dłonie Mały, lecz Markiza skarciła go nieruchomym spojrzeniem:

— Każecie się jej rozbierać na odczynno?

Mały zachichotał przymilnie i odrzucił Henka na stronę. Usta wykrzywiły mu się w podkówkę.

— Widzisz, widzisz? Takiego już mam pecha. Żebym, cholera, nie wiem jak był ubrany, żebym nie wiedział, jakie opowiadał kawały, nic nie pomoże. — Łzy pokulały się mu po policzkach — nie dość że mały to jeszcze seksu za grosz i one wszystkie mają mnie za spławaczkę.

— Wydaje ci się — usiłował go pocieszyć Heniek, przemysłując cały czas nad znaczeniem słów Marty i drząc o nią na nowo.

— Mówisz? — pociągnął nosem Mały. — Niech mi no tylko wyjdzie ta szóstka w totku, to ja już im udowodnię!

Jeszcze godzinę temu Heniek nie myślał o Marcie, a teraz dlonie zaciskały się mu w pięści, gdy widział wyciągające się ku niej łapy manekinów.

W korytarzu odezwał się dzwonek. Podbiegi do telefonu. Spokojny męski bas prosił Martę.

— Tak, zaraz. To do mnie! — zawołał i odczekawszy, aż zniknie paziowska głowa Pięknego Ema, odsłonił mikrofon słuchawki.

— A właściwie o jaką Martę chodzi?

Bas w słuchawce przedstawił się jako doktor Dębicz. Marta jest jego córka.

— Taak — powiedział Heniek i wydobyl z siebie coś w rodzaju westchnienia, aby tamten z drugiej strony drutu mógł się domyśleć, że on tu, po tej stronie się uśmiecha. — Tak — powtórz! — tylko to, że pan jest doktorem Dębiczem, niczego nam jeszcze nie wyjaśnia. Może pan doktor zechciałby opisać córkę, jak wygląda? Jak jest ubrana? Choć od razu zaznaczam, że jest tu bardzo dużo ładnych dziewczyn, modnie ubranych. Co proszę? Jak ja się nazywam? To chyba nieistotne. A poza tym, jeżeli mam być zupełnie szczerzy, zapominałem. Ale zaraz zaraz, właśnie podchodzi tu jakaś blondynka. Zapytam. Może ona wie, kim jestem. Żadne kpiny! Po prostu...

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

Filip Bassin — „Zagadnienie nieświadomości”. KIW, str. 358, 50.— zł.

Hanna Dobrucka, Zofia Krynicka — „Expressions du français de tous les jours”. WP, str. 245, 30.— zł.

INNE

Witold Dederko — „Oświecenie w fotografii”. WAiF, str. 187, 35.— zł.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 13 IX 1972 Nr 218 (8880)



Znane z dobrej jakości wyroby cukiernicze
oraz lody palermo i bakaliowe

polecają POZNAŃSKIE KAWIARNIE

7432-K1

PREDOM — słowo, które oznacza jakość

kolorowe lodówki • automatyczne pralki
składane łodzie i kajaki
rowery
strzelnica — konkurs — degustacje — nagrody

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PAWILONÓW NA TARGACH

PAWILON 11 i 11A

PAWILON 2A

SYSTEM PREDOM

1282-K2

Samochód za 10 zł
W WIELKIEJ LOTERII
SAMOCHODOWEJ



1365-K2



POZNAŃ

Restauracja Rybna „PRZYŃĘTA”

(dawn. „Klubowa”)

w Poznaniu, przy ul. Armii Czerwonej 34
z dniem 10 bm. — po remoncie

wznawia działalność

i ZAPRASZA

MIESZKAŃCÓW POZNANIA I GOŚCI TARGOWYCH —
POLECAJĄC SZEROKI WYBÓR
SMACZNYCH I ZDROWYCH DAŃ RYBNYCH.

7636-K1

Przetargi

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej
w Poznaniu, plac Wolności nr 18 — ogłasza na dzień
25 września 1972 roku PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:
— SAMOCHÓD OSOBOWY M-21 „Volga”,
cena wywoławcza 49.500 zł
— i SAMOCHÓD DOSTAWCZY „Zuk”,
A-03 — cena wywoławcza 30.000 zł
Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w lokalu Zarządu
Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, plac Wolności 18
— I piętro, pokój 4.
Samochód można oglądać na dwa dni przed przetar-
giem od godz. 10 do 13 w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka
20 (garaże).
Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy
ZW ZMS wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 7445-K1

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” w
Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 1 — ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SA-
MOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa M-203” —
cena wywoławcza 50.000 zł.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa uspo-
leczone, nieuspołecznione oraz osoby fizyczne.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1972 r.
o godz. 10 w sali konferencyjnej nr 13 w Zarządzie
Przedsiębiorstwa w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego
nr 1 (I piętro).
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpła-
cić najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 1269-
6-7020 w NBP VI Oddział w Poznaniu.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 10—13
w Wytwórni Betonów w Poznaniu, przy ul. Dzie-
kańskiej (obok Szpitala Zakaźnego). 7264-K1

Przyjmie panią do prowa-
dzenia domu oraz opiekę
nad chora. Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 2. 24411g

Potrzebna opiekunka do 2-
letniej dziewczynki. Sło-
wiańska 18 m. 91 (po
18.00). 24217g

Stolarza przyjmę. Promie-
nist 118. 24182g

Przyjmę natychmiast kul-
turalną opiekunkę do 1-
rocznej dziewczynki. Naj-
chętniej mieszkającą na
Winogradach. Warunki bar-
dzo dobre. Osiedle Wielkie
go Października 12 m. 104.
24805g

Pustaki Akermara na stro-
py dostarcza odbiorcom
indywidualnym Cegielnia
E. Skura, Gryfów Śląski,
pow. Lwówek Śląski.
1232-K2

Przyjmę panią do prowa-
dzenia domu oraz opiekę
nad chora. Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 2. 24411g

Potrzebna opiekunka do 2-
letniej dziewczynki. Sło-
wiańska 18 m. 91 (po
18.00). 24217g

Stolarza przyjmę. Promie-
nist 118. 24182g

Przyjmę natychmiast kul-
turalną opiekunkę do 1-
rocznej dziewczynki. Naj-
chętniej mieszkającą na
Winogradach. Warunki bar-
dzo dobre. Osiedle Wielkie
go Października 12 m. 104.
24805g

Pustaki Akermara na stro-
py dostarcza odbiorcom
indywidualnym Cegielnia
E. Skura, Gryfów Śląski,
pow. Lwówek Śląski.
1232-K2

Przyjmę panią do prowa-
dzenia domu oraz opiekę
nad chora. Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 2. 24411g

Potrzebna opiekunka do 2-
letniej dziewczynki. Sło-
wiańska 18 m. 91 (po
18.00). 24217g

Stolarza przyjmę. Promie-
nist 118. 24182g

Przyjmę natychmiast kul-
turalną opiekunkę do 1-
rocznej dziewczynki. Naj-
chętniej mieszkającą na
Winogradach. Warunki bar-
dzo dobre. Osiedle Wielkie
go Października 12 m. 104.
24805g

Pustaki Akermara na stro-
py dostarcza odbiorcom
indywidualnym Cegielnia
E. Skura, Gryfów Śląski,
pow. Lwówek Śląski.
1232-K2

Przyjmę panią do prowa-
dzenia domu oraz opiekę
nad chora. Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 2. 24411g

Potrzebna opiekunka do 2-
letniej dziewczynki. Sło-
wiańska 18 m. 91 (po
18.00). 24217g

Stolarza przyjmę. Promie-
nist 118. 24182g

Przyjmę natychmiast kul-
turalną opiekunkę do 1-
rocznej dziewczynki. Naj-
chętniej mieszkającą na
Winogradach. Warunki bar-
dzo dobre. Osiedle Wielkie
go Października 12 m. 104.
24805g

Pustaki Akermara na stro-
py dostarcza odbiorcom
indywidualnym Cegielnia
E. Skura, Gryfów Śląski,
pow. Lwówek Śląski.
1232-K2

Przyjmę panią do prowa-
dzenia domu oraz opiekę
nad chora. Osiedle Pia-
stowskie 82 m. 2. 24411g

Potrzebna opiekunka do 2-
letniej dziewczynki. Sło-
wiańska 18 m. 91 (po
18.00). 24217g

Stolarza przyjmę. Promie-
nist 118. 24182g

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele — poleca Cz.
Szczepańska, Czerwonej
Armii 61, w podwórzu.
22994g

Samochody

Kupię Trabant 601 Combi
lub limuzynę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21869g.

Moskiewicz 407 górnozawo-
rowy, silnik mały prze-
bieg, przebieg 1973 r. tanio
sprzedam. Słupca, Koper-
nika 1 m. 30. 712p

Sprzedam Pick-up. Wałcz,
tel. 30-04. 681p

Sprzedam Skodę 1000 MB,
stan idealny. Słupca, Ko-
ściuszki 13 — Czechowski.
689p

Zastawę 750 — korzystnie
sprzedam. Lodowa 2 m. 7.
24511g

Lokale

Przedsiębiorstwo państw-
owe poszukuje lokali na
kwatery prywatne dla pra-
cowników. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7187-K1.

Wydzierżawie garaż — Bro-
warna 24. Teofil Bartczak,
Poznań, ul. Browarna 24.
693p

Emeryt mieszkający sa-
motnie we własnym miesz-
kaniu w Ostrowie Wlkp.,
poszukuje w Poznaniu lub
okolicy na kilka tygodni
kwatery z wyżywieniem
za niewysoką zapłatą. Of-
erty „Pra-sa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 706p.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe 2—3 pokoje. Posi-
adam do zamiany pokój z
kuchnią. Oferty „Pra-sa”,
Grunwaldzka 19 dla 22354g.

Nieruchomości

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Studenci poszukują pokoju
dla dwuosobowego. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 24301g.

Zamienię pokój, używal-
ność kuchni, na pokój z
kuchnią. Korzystne warun-
ki. Oferty „Pra-sa”, Grun-
waldzka 19 dla 22355g.

Kupię 2—3 pokoje, kuch-
nia, własnościowe, w Po-
znaniu. Oferty „Pra-sa” —
Grunwaldzka 19 dla 22378g.

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-4, nowe, jesz-
cze nie zamieszkałe w Sta-
rogardzie Gdańskim, na
podobne w Poznaniu Bog-
dan Wojciechowski, Staro-
gard Gdański, ul. Grun-
waldzka 34 m. 17, tel. 27-30
po godz. 21. 22389g

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje, kuchnia, łazienka
(54 m²) w nowym budow-
nictwie, I ptr., c. o., tele-
fon, przy tramwaju, na po-
dobne względnie 4-pokojo-
we, może być spółdzielcze.
Oferty „Pra-sa” — Grun-
waldzka 19 dla 22424g.

Zamienię 2-pokojowe miesz-
kanie z kuchnią, komfor-
towe — kwaterek w Osie-
dle Świerczewskiego w
Poznaniu, na podobne w
Gnieźnie. Oferty kierowa-
w pod adresem Władysława
Sellmann, Gnieźno. Św.
Krzyńska 3. 22407g

Zamienię samodzielny pomo-
cy z kuchnią, korytarzem
39 m², parter, ul. Nowo-
wieskiego na mniejsze sa-
modzielne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21878gpr.

Nieruchomości

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam 9 morgów ziemi z
zabudowanymi. Izidor-
czak, Bielawy, Smigiel,
Poznańskie. 694p

Sprzedam parcelę — ulica
Grunwaldzka 312. z pra-
wym zabudowy. domek
wolnostojący plus pawilon
gastroonomiczny. Telefon
606-91. 22217g

W Poznaniu sprzedam
część domu bliźniaczego
w stanie surowym. 110 m²
— pięć pokoi. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24534g.

Kupię dom jednorodzinny
4—5-pokojowy lub do wy-
kończenia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22073g.



„ELEKTROSPRZĘT”
— ORGANIZATOR ZBYTU

POLECA

NOWOCZESNE WYROBY
FABRYKI „FAREL” W KĘTRZYNIE

◆ SUSZARKI DO WŁOSÓW SR5

NIEZBĘDNE W KAŻDYM DOMU

— z odporną na uderzenia obudową
— z cichobieżnym silnikiem

◆ OGRZEWACZE AKUMULACYJNE

— niezawodne
— ekonomiczne
— łatwe w obsłudze
— utrzymujące określoną temperaturę
w pomieszczeniu

◆ ŚWIETŁÓWKOWE (PRAWY OŚWIETLENIOWE)

ZAPEWNIĄ
— dużą jasność w pomieszczeniu
— niski koszt eksploatacji

DO NABYCIA
W SKLEPACH BRANŻY ELEKTROTECHNICZNEJ.

1475-K2

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Remontowo-Montażowe Wojewódzkiego Przed-
siębiorstwa Przemysłu Żywnościowego „PZZ”
w Poznaniu, pl. Wolności 2, przyjmują zaraz w terenie
woj. poznańskiego do montażu maszyn i urządzeń
(praca w delegacji):

3 ŚLUSARZY ze specjalnością napraw wag auto-
matycznych + uprawnienia do napraw i legaliza-
cji wag automatycznych,
7 ŚLUSARZY wgł. ŚLUSARZY PRZYUCZONYCH,
10 SPAWACZY,
3 MURARZY — mistrza wgł. MURARZY PRZY-
UCZONYCH.

Wynagrodzenie wg Taryfikatora Kwalifikacyjnego
Robotników Przemysłu Żywnościowego „PZZ”.
Reflektanci winni zgłosić wnioski pisemnie lub
ustnie pod adresem Zakładu Remontowo-Montażowe,
Poznań, pl. Wolności 2, II ptr., pok. 7. 7498-W1

Cukrownia „GOSTYN” w Gostyniu — zatrudni na
okres kampanii buraczanej
PRACOWNIKÓW MĘŻCZYZN I KOBIET —
w okresie od 14. IX. 1972 r. do 15. I. 1973 r.

Kandydaci do pracy proszeni są o zgłoszenie się
natychmiast w dziale kadr w Cukrowni „Gostyn”.
Zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach bez-
płatne, całonocne wyżywienie odpłatne 300,— zł
miesięcznie.
Przebieżne zarobki powyżej 2.000,— zł miesięcznie.
1514-W2

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zatrudnia z r. z. z. :
— KIEROWNIK Działu Zaopatrzenia z wykształ-
ceniem wyższym i kilkuletnią praktyką,
— INŻYNIERÓW MECHANIKÓW
— ST. MAGAZYNIERÓW z odpowiedzialnością ma-
terialną z wykształceniem średnim,
— MANEROWYCH (przetokowych) z uprawnien-
iami PKP

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-
wodowego PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Staro-
łęcka 18, pokój nr 1, telefon 700-21, wewn. 481. Dojazd
tramwajami linii 13, 14, 19. 7219-W

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Szamot-
ulach, ul. Staszica nr 3 — zatrudni zaraz:

1) AJENTA do prowadzenia baru dworcowego we
Wronkach kat. III
2) KIEROWNIK sklepu spożywczego we Wron-
kach.

Oferty wraz z pełnym kompletem dokumentów
przyjmuje dział kadr pod w/w adresem. 1097-W2

Matrymonialne

Panna lat 33 wzrost i wy-
kształcenie średnie pozna-
nia uczciwego i kultural-
nego, z mieszkaniem w
celu matrymonialnym. Of-
erty „Pra-sa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 21862g.

Poznań uczciwego pana
samotnego, lat 46, z mies-
zkaniem, pracującego. Cel
matrymonialny. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka 19
dla 683p.

Pani lat 60, posiadająca
domek z ogrodem w oko-
licy Poznania pozna-
nia w celu matrymonial-
nym. Oferty „Pra-sa”
Grunwaldzka 19 dla
21865g.

Kupię parcelę Puszczyno-
wo — Puszczyno. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka
19 dla 22347g.

Kupię parcelę Puszczyno-
wo — Puszczyno. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka
19 dla 22347g.

Kupię parcelę Puszczyno-
wo — Puszczyno. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka
19 dla 22347g.

Kupię parcelę Puszczyno-
wo — Puszczyno. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka
19 dla 22347g.

Kupię parcelę Puszczyno-
wo — Puszczyno. Oferty
„Pra-sa”, Grunwaldzka
19 dla 22347g.

</

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Czarownice z Salem”.
OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.
OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Korona śmierci”; Polonia: „Księżniczka czardasza”.
KOŚCIAN: „Marzenia miłosne”.
KORNIK: „Kobieta kot”.
LESZNO: „Święta grzesznica”.
NOWY TOMYŚL: „Przejazdem w Moskwie”.
OBORNKI: „Niewolnicy”.
ROGOŹNO: „Mario i Nino”.
SREM Słonko: „Ludzie przeciwko sobie”; Klubowe: „Kniaź i tarczy”.
ŚRODA: „Kłeska atamana”.
SZAMOTULY: „Ucieczka” cz. I i II.
WĄGROWIEC: „I znów z tobą”.
WRZESNIA: „Lilika”.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.05 Miniatura popularna; 8.11 Muzyka; 8.21 Co słychać w świecie?; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Propozycje, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Róbcie dzieci to co ja”; 9.20 Dawni włoscy mistrzowie; 10.05 „Linia” — fragm. pow. J. Wawrzaka; 10.25 Koncert na temat; 11 Przewodnik jazzowy; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Graja śląskie orkiestry dete; 13 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Kolorowe listy”; 13.25 Dla was gramy i śpiewamy; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki: „Buntowniczy charakter”; 14.20 Muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn pop. naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.30 Koncert chopinowski z nagrań L. Grychtolów; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Rozmowy o wychowaniu; 21.35 Kalendarz kulturalny; 22.05 Koncert Chóru Rozg. Wrocławskiej PR; 22.25 Kwadrans dla poważnych; 22.40 Na światowych listach przebojów; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Rytm i piosenka; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 8.50 Gra zespół klarncistów S. Maciejewskiego; 9 Melodie sprzed lat; 9.35 Przeboje 72; 9.50 Kto nie był w Rosji — Rosyjskie pieśni i tańce w wyk. solistów i zespołów ludowych; 10.10 Team muzyczny w jednej osobie; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Utwory fortepianowe J. Haydna i W. A. Mozarta; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie mazuza; 13.25 Aud. dziecięca; 13.40 „Gdzie jest mój dom” — opow.; 14.05 Mistrzowie jazzowej klawiatury; 14.25 Zespół E. Donarskiego i E. Lubiatowskiego; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Rep. z Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku; 15.40 „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odrą i Nysą” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Mario Lanza; 18.20 „Sonda” — dżw. przegląd społ.-ekonomiczny; 19.15 Aud. informacyjna o lekciach j. rosyjskiego; 19.31 Radiowy Teatr Sensacji: „Omyłka Komisarsa Maigret” — słuch.; 20.21 Wiazanka melodii; 20.31 Felieton muzyczny J. Walderoffa; 21.01 Kompozytorzy X Muzy; 21.31 Felieton A. Wierczkowskiego; 21.36 Mikrokabaret Barbary Kraftówny; 22.33 Kompozytor tygodnia — A. Borodin; 23.15 Uniwersytet Radiowy: „Dziennik chirurga” — słuch.; 23.35 Melodie taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Z klubów jazzowych Wrocławia, Krakowa i Warszawy; 9 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 12 pow.; 9.10 Cesar Franck — Preludium, Chorał i Fuga; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 „Most nad rzeką zmartwień” — śpiewa R. Flack; 9.55 Powracająca melodia — „Kakolczyk”; 10.15 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. 22 pow.; 12.25 Za kierownicą: 13 Na warszawskomazowieckiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Z nowych nagrań Milesa Davisa; 16.05 Szekel Ali — gawęda; 16.15 Sylwester — Sylwester śpiewa; 16.35 600 sekund dla CCS; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. 13 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — T. Konwicki; 18 Przebieg za przebojem; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Sombro pełne muzyki; 19.05 Powieść w wvd. dżw.; „Złota strzała”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Reminiscencje muzyczne; 20.45 Rytm i piosenka; 21.05 Teatrzyk „Zielone Oko”; „Czwarta, piąta, trzecia, ci, siódma” — słuch.; 21.30 Giglio la Cinquetti na ludowo; 21.40 Cu do pod Iwanowem — gawęda; 21.50 Ognia tygodnia — W. A. Górzarda „Król Pasterz”; 22.05 Miazda

Na polach Wielkopolski

Wykopki i żniwa kukurydzy

Ostatnie deszcze nieco przyhamowały rozpoczęte w Wielkopolsce wykopki ziemniaków i buraków cukrowych. Kopanie buraków cukrowych jest najbardziej zaawansowane w rejonach cukrowni, które najwcześniej rozpoczną tegoroczną kampanię przetwórczą. W nocy z 14 na 15 bm. ruszą pierwsze cukrownie: w Gostawicach, Miejskiej Górze, Środzie i Zbierzku, a następnego dnia cukrownia w Gostyniu. W dalszej kolejności przewidziane są cukrownie w Zduńkach, Opalenicy, Szamotułach. Jako ostatnie rozpoczną kampanię 20 bm. cukrownie w Gnieźnie i Witaszyczach.

Obecnie trwają dostawy buraków. Rolnicy otrzymują do 20 bm. 10-złotową dopłatę do dostarczonego kwintala. Po tym terminie obowiązywać będą

przez pewien czas dopłata 6-złotowa. Wcześniej rozpoczęcie kampanii kukurydzy umożliwi przetworzenie w porę większej w tym roku masy surowca, który trzeba sprzątnąć z blisko 69 tysięcy hektarów.

Dużą wagę przywiązuje się do należytego sprzętu ziemniaków z plantacji sięgających w naszym województwie 265 tysięcy hektarów. Obecnie kopie się ziemniaki średniowczesne. Pośpiech jest konieczny, gdyż urodzaj zapowiada się znacznie lepszy niż w roku ubiegłym.

Od tygodnia trwają w Wielkopolsce kukurydziane żniwa. Sprzątnięto już 10 procent z przewidzianego do zbioru powierzchni 44 700 hektarów. Jest to obszar o 9 tysięcy hektarów większy niż w roku ubiegłym, z tym wszakże, iż

masa kukurydzy przeznaczonej do silosowania będzie niemal dwukrotnie wyższa. Z powodzeniem w spręcie kukurydzy wykorzystuje się silosokombajn Orkan.

Dokonuje się obecnie siewów żyta poplonowego, które stanowi doskonałą rezerwę paszową w okresie wiosny, z częściowym przeznaczeniem na kisonki. Właściwe siewy żyta przewiduje się mniej więcej za tydzień. (emp)

Cenne zobowiązanie załogi Czysteczalni Nasion w Buku

8 mln do banku 20 miliardów

Zespół pracowników Czysteczalni Nasion GS w Buku - pow. Nowy Tomyśl postanowił włączyć się do akcji „Szukamy 20 miliardów złotych”, deklarując wzbogacenie puli tego banku sumą 8 mln zł. Kwotę tę załoga zakładu zamierza uzyskać drogą zwiększenia eksportu gorczycy białej.

Wartość tego zobowiązania dla gospodarki szczególnie znaczenie, jako że przeznaczony na eksport towar uzyskiwany będzie z mniej wartościowych gatunków gorczycy. Wymanagana zaś w eksporcie jego jakość osiągnięta zostanie dzięki zastosowaniu specjalnej, precyzyjnej metody oczyszczania, a także dzięki wprowadzeniu do procesu produkcyjnego nowych, niezbędnych urządzeń.

Poza tym inicjatywa pracowników Czysteczalni Nasion

Weteranom potrzebna jest pomoc

W powiecie ostrowskim aktywnie działa 9 kół ZBoWiD, grupujących łącznie 769 członków. Praca ich spotyka się z uznaniem i życzliwym zrozumieniem ze strony władz terenowych, które starają się im pomóc. Na przykład GRN Ligota, Czarnylas czy Odolanów udostępniły weteranom swe pomieszczenia dla odbywania zebrań. Niektóre Prezydium przydzieliły nawet takie lokale na stałe — np. w Skalmierzycach, Raszowie czy Wysocku.

Pomoc rad narodowych przejawia się także w innej formie — np. w postaci przydziału mebli, opalu, materiałów biurowych itp. Zdarzają się jednak i przykłady mniej budujące. Zarząd koła ZBoWiD w Strzyżewie sygnalizuje słabe zainteresowanie ze strony Prezydium GRN Przygodzice; podobnego zdania jest koło z Jankowa Zalesnego o GRN w Daniszynie. (rj)



Rośnie nowa baza

Nader prymitywne były do niedawna warunki pracy załogi Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Gospodarki Komunalnej w Obornikach: drewniany barak, służący jako budynek administracyjny, brak pomieszczeń i urządzeń socjalnych, ciasny plac gospodarczy. Już obecnie poprawia się sytuacja większości pracowników — półmetek przekroczyła bowiem budowa nowej bazy przedsiębiorstwa przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Na jej terenie zlokalizowano magazyny, warsztaty i pomieszczenia pomocnicze, a do końca roku dachem pokryte zostaną pozostałe obiekty (3-piętrowy budynek administracyjny, dom socjalny ze stołówką, szatniami i natryskami oraz pomieszczenia pomocnicze), w których roboty wykonawcze prowadzić się będzie zimą. Cała baza gotowa będzie w połowie przyszłego roku. Pragnąc skrócić ten termin, wielu pracowników samorządnie zostaje po godzinach, wykonując różne roboty. Ogólny koszt budowy wyniesie 22 mln zł. Na zdjęciu: prace przy budowie domu administracyjnego. (bop)

Fot. — P. Borowicz

Leszna

Sukces kolejarskiej „zawodówki”

Ogłoszony w minionym roku szkolnym przez Zarząd Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Komunikacji i Zarząd Główny ZZK konkurs, mający służyć większej aktywizacji w realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych szkoły i zakładu pracy, przyniósł istotne osiągnięcia istniejącej od 10 lat Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej PKP przy Oddziale Trakcji w Lesznie. W grupie zasadniczych kolejarskich szkół zawodowych zajęła ona II miejsce za ZSZ w Warszawie, a przed Czechowicami-Dziedzicami i Kutnem.

Z tej okazji odbyła się w leszczyńskim Domu Kultury Kolejarska okolicznościowa impreza, związana z wręczeniem dyplomu uznania i nagrody pamiątkowej w wysokości 15 tys. zł.

W szkole, którą kieruje dyrektor Michał Stachowiak, pobiera naukę około 270 uczniów — przyszłych pracowników żelaznego transportu. Kształcą się oni w zawodach mechanika urządzeń kolejowych, elektryka taboru kolejowego, operatora ruchowo-przewozowego, murarza oraz instalatora wewnętrznych urządzeń budowlanych.

Szkole w minionym 10-leciu opuściło 469 absolwentów, w tym 325 mechaników i 144 elektryków. Wielu z nich pracuje na leszczyńskim węźle kolejowym i w Poznaniu oraz w innych okolicach. Niektórzy absolwenci ukończyli technikę i obecnie studiują na Politechnice Poznańskiej.

Kolejowa zawodówka wiele uwagi poświęca pracy w środowisku. Ma również osiągnięcia w realizacji czynów społecznych. Jej uczniowie brali udział w budowie ośrodka w poczynkowego PKP w Boskowie, przedszkola na „Zatorzu” i budynku dworcowego, pomagają przy porządkowaniu boiska sportowego KKS Polonia. (r)

W Pińczowie dojrzewają węgierskie winogrona

W doświadczalnej winnicy w Pińczowie na Kielecczyźnie dojrzewają winogrona. Na południowym zboczu Góry Zamkowej rośnie kilkadziesiąt odmian winorośli m. in. odmiany uprawiane we Francji, Węgry, Rumunii i na Węgrzech.

Większość odmian w tamtejszych warunkach klimatycznych dojrzewa i ma piękne grona. Szczerze mówiąc, wydane są odmiany: „Chrupka złota”, „Perła szara” i „Magdalena Andegaweska”. Pińczowska winnica odwiedza jest przez rolników, którzy interesują się hodowlą winorośli — powszechnie uprawianych na tych terenach w średniowieczu. (—)

Czekają na przecięcie wstęgi?

Schludność ulic nie jest, nie stety, mocną stroną, uroczego skądinąd Zbąszynia. Ale gorzej jeszcze rzecz się ma z zapleciami niektórych posesji. Znajdują się one nierzadko w opłakanym stanie; nie wywołane śmierci, smrodliwy sanitariat, walące się szopy — oto widok, zwłaszcza w podwórzach starych budynków, nader częsty.

Typowym przykładem niechlujstwa jest budynek przy ulicy 17 Stycznia 44. Kilku z jego lokatorów nadaremnie domaga się od przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej wybudowania nowych ubikacji. Dotychczasowe — w podwórzu — nie nadają się do użytku, grożąc ponadto zdrowiu mieszkańców. Od kilku też miesięcy lokatorzy posesji czekają na udostępnienie im wybudowanego już śmietnika. Czyżby miało to nastąpić w sposób oficjalny, z uroczystym przecięciem wstęgi? (jw)

Odpowiadamy

M. D. Środa - Dodatkowych egzaminów do liceów i technik już nie będzie. (1682)

Barbara M. Książ - Jeżeli robotki które Pani wykonuje są o motywach regionalnych, ocenię je moim kierownictwem „Cebeli” w Poznaniu ul. Woźna 12; w innych wypadkach należy się zwrócić do dyrektora MHD w Poznaniu ul. Armii Czerwonej. (2078)

M. Jankowski Środa - Od opłat za używanie radioodbiorników i telewizorów oraz urządzeń radiofonii przewidzianej zwolnieniu są inwalidzi wojenni i wojskowi oraz inwalidzi I grupy, jeżeli oprócz zaopatrzenia pobieranego z funduszy społecznych nie mają innych źródeł dochodów (Dz. Łączności nr 12, poz. 93). (1755)

M. H. Zbąszyński - Dzierżawca gruntów rolnych, który posiadał je przez przynajmniej 5 lat od października 1971 r. może ubiegać się o przyznanie mu prawa zasiedlenia i własności tych gruntów. Decyzję w takich sprawach wydaje Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. (2013)

Śremianka P. O. - Podaliśmy adresy liceów zawodowych w Poznaniu przewidzianych dla pracowników kwalifikowanych: Poznań, ul. Jaworńska 1 i Naramowicka 4. (2105)



Kukurydza znajduje u rolników coraz większe uznanie, jako roślina, dostarczająca paszy taniej i o dużej masie. W tym roku dobrane plonowała i zbiory zapowiadają się rekordowe, wyrosła bowiem na wysokość 3 metrów. Na zdjęciu: przygotowywanie kukurydzy na kisonkę. Fot. — Moroz

zawszad o wszystkim

NAJLEPSZY KOLEKTYW ZMS

ŚRODA. Ostatnio w ZMPG „Stomil” podsumowano wspólne zadanie o tytuł „Najlepsze go kolektywu Pracy Socjalistycznej” między trzema zakładowymi kołami ZMS. Pierwsze miejsce zajęło koło ZMS nr 2, kierowane przez Mirosława Garkiewicz. Otrzymało ono nagrodę pieniężną i Puchar Przechodni Zarządu Zakładowego ZMS, a wyróżniający się w pracy członkowie koła — m. in. Krzysztof Małeki, Ewa Ratajczak, Maciej Bartkowiak — dyplomy, pochwały pisemne z ZW ZMS oraz nagrody książkowe. (rk)

OBIAD I WYPOCZYNEK — W SZKOLE

ŚRODA. W internacie Liceum Ogólnokształcącego zaadaptowano pomieszczenia piwniczne na stołówkę dla 40 uczniów, a lokal po byłej niewielkiej jadalni przeznaczono na świetlicę z radiem i telewizorem. Budynek został odnowiony i wyposażony w nowe meble. Wzorowa czystość i porządek — to już zaśluga samej młodzieży oraz kierownictwa. (rk)

SESJA ZBoWiD-owców

KOŚCIAN. Znany z licznych inicjatyw kościański Oddział

siedmiu wieczerzów — zespół Pink Floyd; 22.15 Trzy kwadransy Pink Floyd; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Domenico Modugno.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9 — „Magdalena” — film fab. prod. angielskiej; 9.55 — Program dla szkół — Fizyka — kl. VI — „Miały”; 10.55 — Program dla szkół Wychowanie plastyczne kl. VII — VIII — „Jak patrzeć na malarstwo”; 11.55 — Program dla szkół — Historia kl. VII — „Droga do Ojczyzny”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa cz. I — „Obsługa układów smarowania silników spalinyowych”; 13.20 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II — „Obsługa układów chłodzenia silników spalinyowych”; 13.50 — Z cyklu — Wybiera

ZBoWiD organizuje dzisiaj, 13 września, br., w sanatorium Domu Kultury w Kościanie kolejną sesję naukową pn. „Ruch oporu w Wielkopolsce” w latach 1939-1945”. W sesji wezmą udział liczni naukowcy, historycy, m. in. Zdzisław Grot, Bogusław Pawlak, Ludwik Gomolec, Marek Rezler i wielu innych. Przygotowali oni na sesję kilka referatów tematycznie związanych z jej problematyką. (z)

Z Wrześni

Ciekawe pomysły racjonalizatorów wiejskich

Podczas młodzieżowych dożynek we Wrześni ogłoszono wyniki konkursu ZMW dla racjonalizatorów wiejskich. Ich projekty zaprezentowano na II wojewódzkich Technicznych Targach Młodzieży Wiejskiej, które odbywały się we Wrześni 9-10 bm.

Rozpatrzone ogółem 108 wniosków racjonalizatorskich. I miejsce w konkursie przyznano Józefowi Szulcowi, prowadzącemu gospodarstwo indywidualne we wsi Bukowiec Górny pow. Leszno i pracującemu w filii POM Krzyżka Wielkie. Wykonał on dla własnych potrzeb oryginalny ciągnik „Mrówka”, w którym zastosował silnik od motocykla BMW-350 o mocy 14 KM oraz napęd na 4 koła. Ciągnik ten może być stosowany do prac

polowych, a także w transporcie. Ma on podnośnik hydrauliczny. Jednocześnie J. Szulcowi opracował jako maszyny taboru — kosiarke oraz przyczepę 2-kołową.

II miejsce zdobył Józef Kaźmierczak, zatrudniony w filii POM w Kąkolewie, za projekt i prototyp frezarki do klepsisk młocarni kombajnu. Do tej pory przy każdym remoncie kapitalnym kombajnu wymieniano klepsisko na nowe; dzięki zastosowaniu przyrządu, wykonanego przez J. Kaźmierczaka, klepsisko można regenerować w ciągu 2 godzin, co daje w skali rocznej 250 tys. zł oszczędności.

III miejsce w konkursie za jął Józef Szpitalniak z Lutogniewa pow. Krotoszyn, za przewoźny ładowacz obornika oraz pasz objętościowych. Ładowacz ten może mieć zastosowanie w małych gospodarstwach. Ma on napęd elektryczny z 2 silników o mocy 3 i 1.7 KM i udźwignię 500 kg.

Poza tym na wystawie zaprezentowano m. in. wyrzucacz do buraków cukrowych pomysłu Franciszka Czeszyka z Witaszyc. Samoczynny poidło, paśnik dla owiec, model budynku inwentarskiego i wiele innych ciekawych eksponatów. (wch)

my zawod; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Latający Holender — „SJ-2000”; 17.05 — Dla dzieci — Eric Bramall — „Lalki w reku mistrza”; 17.40 — Magazyn Medyczny; 18.05 — Sylwetki X Muzy — M. Braunek; 18.30 — Telekop; 18.50 — „Makroregion” — progr. publicyst.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Magdalena” — film fab. prod. ang.; 21 — PKF; 21.10 — Świat i Polska; 21.45 — „Faust” — Opera A. Radziwiłła do tekstu J. W. Goethego; 22.55 — Dziennik i wiadomości sport.

PROGRAM II: 17.55 — „Skarby kurhanów” (Zapisane w ziemi); 18.25 — Pollera — poradnik kosmetyczny; 18.30 — Nasze recenzje; 18.45 — Sopotnia Warszawa; 19.20 — OTV Warszawa na ekranie; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Romantyzm i realizm drugiego Zakonanego” (z pogranicza techniki i sztuki); 20.35 — „Pisane w Ravensbrueck” — Estrada literacka; 21.05 — 24 godzin; 21.15 — Technika i kultura (Okno socjologa); 21.45 — Portret rzeźbiarza.